STAN POGODY

Dzisiaj pogoda częściowo słoneczna, ale wietrzna i mroźna. Temperatura ma się utrzymać w granicach od 30 do 40 stopni. Wiatry zachodnie o sile do 25 mil na godzinę.

Jutro pogoda przeważnie pochmurna z możliwością deszczu.

Wschód: — 7:01; Zachód: — 4:20.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

DZIŚ — piątek, dnia 4 grudnia — Piotra i Barbary.

JUTRO — sobota, dnia 5 grudnia — Anastazego, Saby i Krystyny.

POJUTRZE — niedziela, dnia 6 grudnia — Mikołaja i Emila.

No. 285 Rok (Vol.) LXII 347 CHICAGO, ILL., PIĄTEK, 4-GO GRUDNIA (DECEMBER), 1970 Telephone BRunswick 8-8700 15c

BRYTYJSKI DYPLOMATA CROSS — WOLNY

NATO Odrzuca Sowieckie Propozycje

Z Dnia

—ZGNIŁA FLITA
—PROWADZI ŚWIAT
—DO KATASTROFY

* * *

Świat zwariował. Idioci w mundurach wpuszczają na okręt strażniczy Stanów Zjednoczonych bandę rosyjskich łamaczy kości by zabrała zbiegłego z ich statku Litwina i patrzą obojętnie na jego masakrę. Wierzą w bajkę sowieciarzy, że ukradł z kasy statku 2,000 dolarów, choć przyjęto przyniesioną przez niego teczkę... z sowieckim szyfrem i informacjami o szpiegowskiej działalności rosyjskich statków rybackich. Szczyt kretyństwa czy bezczelna zdrada? A może tylko anglosaska pogarda dla "foreignerów"?

* * *

Dwóch księży jezuitów siedzi w więzieniu za zdemolowanie biura poborowego, a ich towarzysze z organizacji podziemnej planują porwanie dygnitarza Białego Domu. Arcybiskup Santiago kardynał Silva Henriquez był wśród pierwszych Chilijczyków składających życzenia nowemu prezydentowi Allende, który poprowadzi kraj od "socjalizmu" chrześcijańskich demokratów do komunizmu w stylu Castro, zapewniając go o pełnym poparciu podległego mu duchowieństwa katolickiego. Z różnych stron wietrznego grodu telefonują rodzice przerażeni praniem mózgów ich dzieci w szkołach, zarówno publicznych jak parafialnych. Oficjalne programy "wychowania" niektórych katolickich High Schools obejmują odczyty "wybitnych" radykałów. W niektórych szkołach, także katolickich, młodzież poznaje "prawdę" o Wietnamie z filmów sporządzanych w Hanoi. Wystarczy?

* * *

O, nie! To są niewinne drobnostki w porównaniu z tym co Max Geltman z "National Review" widział na "wystawie sztuki" w protestanckiej świątyni w Greenwich Village (N. York), "poświęconej gwiaździstemu sztandarowi", jak głosił napis nad wejściem.

W przedsionku powitał go olbrzymi afisz z nagłówkiem: "Poszukiwani za morderstwa". Poniżej podobizny prez. Nixona i wiceprez. Agnew z ostrzeżeniem, że są to "niebezpieczni, bo uzbrojeni przestępcy". Nieco dalej na niebiesko-biało-czerwonej (kolory Ameryki) swastyce nazwisko "Buckley" (konserwatysta wybrany do Senatu).

* * *

Nie jestem świętoszkiem, ale pominę utrwalone na płótnie

(ciąg dalszy na str. 2ej)

Europejskiej Konferencji Pokojowej

Najpierw Sprawa Berlina — Później Rozmowy Pokojowe

Bruksela. (UPI) — Ministrowie spraw zagranicznych i wojskowych państw NATO uzgodnili między sobą, że odrzucą sowieckie propozycje w sprawie zwołania europejskiej konferencji pokojowej w Helsinkach — jak twierdzą tutejsze źródła dyplomatyczne.

Państwa NATO stoją na stanowisku, że Sowiety nie wykazały żadnej dobrej woli wykazującej, że tego rodzaju konferencja mogłaby przynieść konkretne rezultaty. Jednakowoż — nie zamykają drzwi do zorganizowania proponowanej konferencji z tym, że uprzednio Sowiety winny doprowadzić do załatwienia stale jątrzonej sprawy Berlina.

Konkretnie przedstawicielom NATO zależy na załatwieniu takich spraw, jak: — 1. Sprawa swobodnego dostępu do znajdującego się o 110 mil za żelazną kurtyną miasta; 2. zaprzestanie przez komunistyczne Niemcy stałego utrudniania komunikacji na autostradzie, łączącej Zachodni Berlin z Zachodnimi Niemcami; 3. Kontynuowanie bliskich stosunków między Zachodnim Berlinem a Zachodnimi Niemcami; 4. Prawa rządu bonnskiego do re-

(ciąg dalszy na str. 6-ej)

Senat Ubija Projekt Ustawy o SST

Washington. (UPI) — Senat odrzucił wczoraj w głosowaniu ustawę o finansowaniu wielce kontrowersyjnego projektu transportu ponaddźwiękowego (SST). Projekt ustawy został ubity stosunkiem 52 do 41.

Ustawa przewidywała wydanie $290 milionów w tym roku fiskalnym z $2.7 bilionowego budżetu Departamentu Transportacji na budowę samolotów transportowych ponaddźwiękowych.

Głównym przeciwnikiem ustawy był sen. William Proxmire, demokrata z Wisconsin, który zdziwił się, że jego wniosek ubijający ustawę uzyskał 52 głosy, skoro przed głosowaniem senator naliczył zaledwie 38 senatorów po jego stronie. Wszyscy 18 senatorowie republikanie głosowali z sen. Proxmire.

Głównymi zwolennikami projektu transportu ponaddźwiękowego byli wpływowi senatorowie Warren G. Magnuson i Henry M. Jackson, demokraci ze stanu Washington, gdzie wiele prac przygotowawczych dla projektu transportu ponaddźwiękowego zostało już zrobionych. Ci senatorowie apelowali do wszystkich senatorów demokratów, żeby usunęli się z sali obrad Senatu na czas głosowania. Tymczasem, głównie senatorowie z południa, zrobili im niespodziankę i głosowali razem z senatorem Proxmire.

Zamach Na Ambasadę U. S. w Kambodży

Phnom Penh, (UPI) — Nieznani sprawcy dokonali zamachu bombowego na ambasadę Stanów Zjednoczonych w Phnom Penh. Wybuch zniszczył pierwsze piętro budynku, 1 osoba została ciężko ranna. Natychmiast wszczęto śledztwo i aresztowano 12 osób.

Ceny Żywności a Siła Kupna Konsumenta

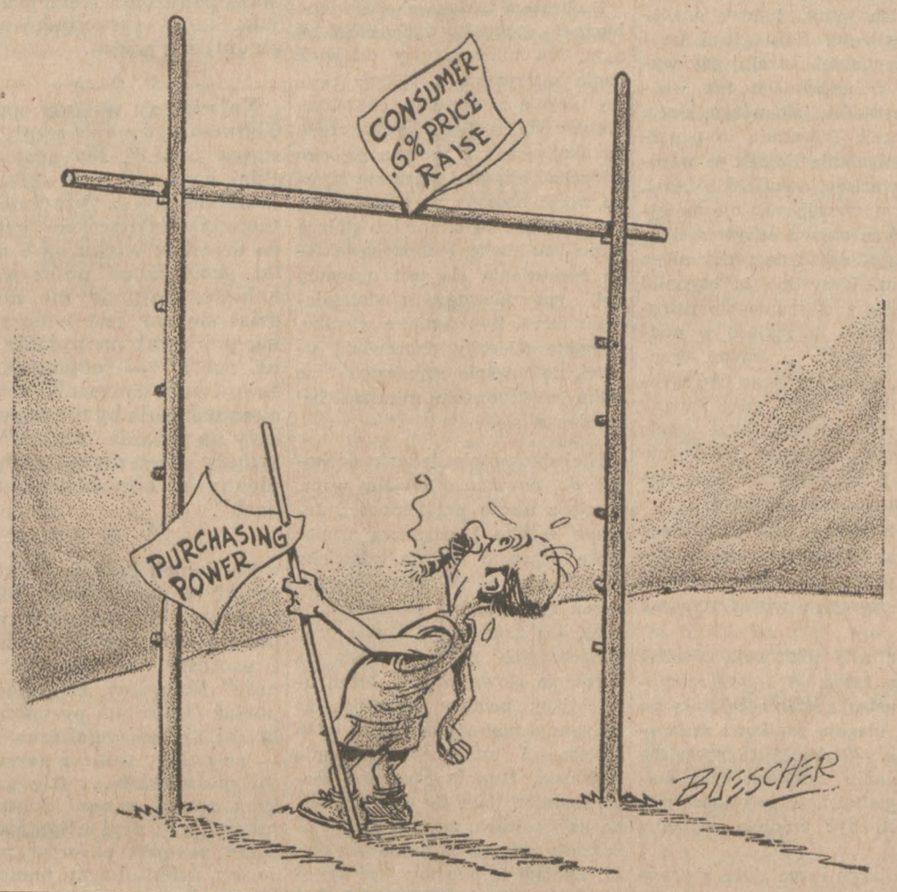

Skazanie w Polsce Porywacza Samolotu

Warszawa. (DP) — Jak donosi z Warszawy korespondent Reutera, sąd wojewódzki w Katowicach skazał 21-letniego Andrzeja Newrzelę na 3 lata więzienia za przygotowanie planu, mającego na celu porwanie polskiego samolotu do Szwecji.

Akt oskarżenia zarzucał Newrzeli usiłowanie dokonania terroru powietrznego, który w razie dojścia do skutku naraziłby życie pasażerów i załogi samolotu na poważne niebezpieczeństwo. Jednocześnie miano mu udowodnić, że podczas pracy wbrew przepisów bezpieczeństwa zbierał informacje, dotyczące obrony terytorialnej swego miejsca pracy i nawet porobił odpowiednie zdjęcia.

Zarządzenie Prez. Nixona Co Do Azylu

Washington (UPI). — W związku ze skandalem wydania w ręce sowieckie Litwina, który uciekł z sowieckiego statku rybackiego i na statku amerykańskim prosił o azyl polityczny, jakiego mu odmówiono, prezydent Nixon wydał wczoraj zarządzenie do wszystkich władz i urzędów amerykańskich na terenie kraju i za granicą, że uchodźca do wolności nie może być wydany pod "obcą kontrolę" "arbitralnie albo doraźnie", dopóki nie zostanie ustalone, że jego prośba o azyl polityczny jest "prawnie uzasadniona".

Nadto Prezydent zarządził, żeby o każdym wypadku "ucieczki do wolności" Biały Dom był powiadomiony.

To zarządzenie, że o każdym wypadku "ucieczki do wolności" w przyszłości musi być Biały Dom powiadomiony, jest rodzajem "votum nieufności-' dla Departamentu Stanu odnośnie traktowania azylu politycznego.

Hańba wydania Litwina z powrotem w ręce sowieckich oprawców w warunkach, w jakich to na amerykańskim statku "Vigilant" się stało, spada głównie na Straż Wybrzeża. Ale sposób w jaki Departament Stanu ukrywał wiadomość o tym incydencie, dowodzi, albo nieudolności, albo prokomunistycznej sympatii u odpowiedzialnych za to urzędników. Dlatego Prezydent zarządził, że o każdym takim wypadku "ucieczki do wolności" ma być wprost Biały Dom powiadomiony.

Brak Mięsa w Polsce

Poprawa Sytuacji Dopiero Pod Koniec Roku 1971-go

Warszawa (DP). — Większość swego przemówienia na zjeździe Ligi Kobiet Spychalski poświęcił narastającym trudnościom w zaopatrzeniu rynku w żywność.

Wszystko dlatego — powiedział — że mieliśmy dwa bardzo trudne lata w produkcji rolnej, ale zmiany, "jakie wprowadzamy" w gospodarce, muszą stwarzać w początkowym okresie "pewne trudności".

Jako lekarstwo na braki w zaopatrzeniu "marszałek" zalecił "postawę obywatelską w obliczu trudności zamiast bezproduktywnych skarg i żalów".

Jednocześnie niemal "Trybuna Ludu" zaalarmowała, że pogłębiają się trudności w zaopatrzeniu rynku w mięso i produkty mięsne, bo "była susza" i spadło pogłowie bydła i trzody.

Środki zaradcze — pisze dziennik — przyniosą rezultaty dopiero pod koniec roku 1971. Tymczasem sytuacja "może się jeszcze pogorszyć".

Jest to szczególnie istotne w wyżywieniu ludności, bo według "Trybuny Robotniczej" spożycie mięsa w Polsce jest wyższe niż przeciętna w Europie i sięga 61.1 kilogramów rocznie na głowę mieszkańca.

Aresztowanie 52 Osób Przed Dept. Zdrowia

Washington, (UPI) — Policja aresztowała wczoraj w Washingtonie, przed Departamentem Zdrowia, Edukacji i Dobroczynności 52 demonstrantów, którzy domagali się od sekretarza Elliota Richardsona odpowiedzi na zarzuty praktykowania dyskryminacji rasowej w jego departamencie.

Richardson był na zebraniu Portorykanów, którzy potem odmówili opuszczenia zebrania, gdy im powiedziano, że Richardsan nie da im odpowiedzi na zarzuty. Wszyscy aresztowani są oskarżeni o nieporządne zachowanie się.

Udaremniony Przemyt Narkotyków

Toronto. (UPI) — Celnicy skonfiskowali na lotnisku w Toronto ponad 24 funty czystej heroiny, której wartość została oceniona na $8½ miliona.

Pod zarzutem przemytu aresztowano 26-letniego Jean Ambrogio z Frankfurtu w Zachodnich Niemczech. Jak ustaliła policja — heroinę ukryto w walizkach z podwójnym dnem. Komunikat policji podkreśla, że jest to już trzecia konfiskata tak wielkiego przemytu narkotyków do Kanady.

Egipt Grozi Wznowieniem Walk

Środkowy Wschód. (UPI) — Egipt wznowi swe działania wojenne, jeżeli okres zawieszenia broni upłynie bez wznowienia rozmów pokojowych z Izraelem. To bojowe stanowisko Egiptu zostało podane w półoficjalnej gazecie Al Ahram. Ma je przekazać prezydentowi Nixonowi król Hussein, który obecnie znajduje się w podróży, w czasie której ma odwiedzić 6 państw arabskich oraz zachodnich. Hussein ma przekonać prezydenta Nixona o zdecydowanej woli Arabów wznowienia działań wojennych.

Egipt oskarża Izrael, że chce on wykorzystać zawieszenie broni dla ufortyfikowania i zamrożenia obecnej granicy, przez stałe automatyczne przedłużanie zawieszenia broni, bez konkretnych rozmów pokojowych. Jednocześnie ostatni komunikat egipski zarzuca Izraelowi fakt złamania zasad rozejmu przez naruszanie granicy powietrznej Egiptu na południe od Kanału Sueskiego.

Izrael zaprzecza tym oskarżeniom. Jednocześnie stwierdza, że dwie graniczne miejscowości Izraela zostały ostrzelane przez palestyńskich rebeliantów.

W Jordanii doszło do nowych walk między wojskami rządowymi a palestyńskimi rebeliantami. Dziś w nocy miały miejsce 4 starcia. Dwóch jordańskich oficerów zostało rannych przez rebeliantów.

Dźwiękiem Będą Badać Organizm Człowieka

New York. (DP) — Amerykańscy specjaliści od urządzeń medycznych zapowiedzieli oddanie w niedalekiej przyszłości do użytku szpitali nowoczesnych maszyn, które będą mogły badać wnętrze organizmu za pomocą dźwięku. Chcą wyeliminować prześwietlania promieniami rentgena, które — jak ostatnio odkryto — mogą działać niekorzystnie na organizm. Dotychczas ujawniono, że badana część organizmu będzie musiała być otoczona wodą, od której mają się odbijać dźwięki odczytywane następnie za pomocą przekaźnika.

Ostatni Etap Podróży Papieża

Hong Kong (UPI). — Przed ostatnim etapem 29,000 milowej, 9-dniowej podróży Papieża, którym jest Colombo na Ceylonie, zatrzymał się on na 3 godziny w Hong-Kongu. Na pograniczu komunistycznych Chin Papież odprawił uroczystą Mszę świętą na stadionie w Hong Kong oraz wygłosił przemówienie do narodu chińskiego. Papież mówił ogólnie do wszystkich Chińczyków, zarówno w komunistycznych Chinach, jak i na Formozie.

Bardzo ostrożne władze brytyjskie w Hong Kong nie udzieliły wiz wjazdowych oficjalnym przedstawicielom hierarchii kocielnej na Formozie, obawiając się nadania pobytowi Papieża charakteru politycznego. Również i tekst swego przemówienia Papież przedstawił do wglądu tamtejszym władzom.

Komunistyczne Chiny pominęły całkowitym milczeniem wizytę papieską u wrót Chin. Nie wspominała o niej ani prasa ani inne środki przekazu wiadomoci. Natomiast prasa i radio antykomunistyczne nadały wizycie papieskiej wielki rozgłos.

* * *

Colombo, Ceylon (UPI). — W ostatnim etapie swej 29,000 milowej podróży do krajów Azji i Dalekiego Wschodu Papież Paweł VI przybył dzisiaj do Colombo, stolicy Ceylonu, kraju buddyjskiego.

Następnym skokiem samolotu Papieża z Colombo będzie Rzym.

Na powitanie Papieża zjawił się na lotnisku w dżunglii, 21 mil na północ od Colombo, tłum oceniony na 800,000 osób na czele z premierem, którym jest pani Sihimawo Bandaranaike. W jej rządzie są także komunici.

Papież wylądował w Colombo po 2,600 mil locie z Hong Kong, gdzie Papież wyraził swą miłoć do narodu chińskiego" za bambusową kurtyną. — Komunistyczne Chiny zignorowały całkowicie wizytę Papieża w Azji.

Czy Komuniści Skłonni Do Ustępstw?

Berlin. (UPI) — Tutejsze źródła zachodnie twierdzą, że komuniści będą skłonni do ustępstw w sprawie Berlina. Opinia ta jest motywowana faktem, że w ostatnim komunikacie komunistycznej szczytówki w Berlinie, zaniechano normalnych ataków na władze zachodniego Berlina. Nie ma również żądań, aby zachodni Berlin stał się automatyczną, niezależną politycznie jednostką.

Temperatura

Najwyższa temperatura w naszym kraju notowana wczoraj wynosiła 87 stopni w Bronsville, w Teksasie. Najniższa za dzisiaj rano osiągnęła 10 stopni poniżej zera w Devill's Lake, N. D.

Francuscy Terroryści w Quebecku

Wydali Go Dyplomatom Kuby w Montrealu

Montreal (UPI). — Brytyjski dyplomata James M. Cross został zwolniony dzisiaj po północy, to jest o godz. 12.07 przez kubańskich dyplomatów w Montrealu, gdy terroryści, francusko-kanadyjscy, którzy go porwali, znaleźli się już na Kubie i tam skorzystali z prawa azylu.

Zwolnienie Crossa nastąpiło w rezultacie układu między terrorystami a kanadyjskim rządem federalnym i rządem stanowym w Montrealu. Na podstawie tego układu trzech terrorystów wydało Crossa w ręce dyplomatów kubańskich w Pawilonie 67 Światowej Wystawy (Expo) na wyspie Św. Heleny na rzece Św. Wawrzyńca, pod warunkiem, że wszyscy terroryści i ich rodziny będą bezpiecznie odstawione samolotem na Kubę.

Kanadyjski samolot wojskowy zabrał 4-ch terrorystów z ich rodzinami wczoraj o godz. 6:45 wieczorem i wylądował na Kubie po północy o godzinie 12:07, po czym z Kuby nadano drogą radiową wiadomość, że terroryści już wylądowali szczęśliwie, a następnie kubańscy dyplomaci wydali James Crossa w ręce władz kanadyjskich.

Cross był porwany w dniu 5 października. Jest on w dobrym stanie zdrowia pod każdym względem. Narzekał tylko na to, że przez 2 miesiące był trzymany w pokoju bez okien i nigdy nie widział pięknego wschodu słońca, jaki będąc na wolności zawsze zwykł był oglądać.

Z Pawilonu 67 Expo, gdzie Kubańczycy wydali Crossa władzom kanadyjskim, został on zabrany do Żydowskiego Szpitala Generalnego w Montrealu, celem zbadania stanu jego zdrowia. Ze szpitala Cross rozmawiał telefonicznie z premierem Pierre Trudeau, któremu Cross żalił się tylko na to, że przez 2 miesiące był pozbawiony "widoku pięknego wschodu słońca w Kanadzie".

Cross odleci wkrótce do W. Brytanii, aby jak najszybciej połączyć się z żoną, która przebywa w Szwajcarii.

Cross był porwany 5 października ze swego domu przez grupę uzbrojonych terrorystów, którzy potem domagali się za jego zwolnienie wolności dla 23 terrorystów będących w więzieniu i okupu w sumie $500,000.

Celem akcji terrorystów jest oderwanie od Kanady francuskiej prowincji Quebec.

Komunistyczne Ataki

Phnom Penh, Sajgon, (UPI) — Wojska Północnego Wietnamu i Viet - Kongu zaatakowały dziś w nocy stanowiska armii Kambodży w trzech miejscach w pobliżu granicy z Południowym Wietnamem. Wszystkie natarcia nieprzyjacielskie zostały odparte przy pomocy ognia artylerii i lotnictwa.

Komunikat wojsk sajgońskich mówi, że oddziały pospolitego ruszenia Południowego Wietnamu zabiły w potyczce, na terenie Kambodży, 12 komunistów, przy własnych stratach 2 zabitych i 4 rannych.

W ciągu dzisiejszej nocy komuniści przeprowadzili ataki ogniowe na 10 stanowisk Aliantów. Pozycje wojsk US nie były objęte tą akcją.

Jak podaje rzecznik wojsk Kambodży obecnym głównym celem komunistycznych ataków są autostrady 6 i 7, łączące stolicę z północą i północnym wschodem kraju. Teren ten obejmuje 30 mil kwadratowych i znajduje się na nim około 5 pułków nieprzyjacielskich, w sumie około 14,500 ludzi.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORESPONDENCI:
Eugenia i Jerzy Stolarczyk
9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125
Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Z Posiedzenia Wydziału Kobiet Okręgu 9 ZNP

Kwartalne posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 9 ZNP, w niedzielę 29-go listopada, przeprowadziła komisarka Marianna Gołembiewska. Pomimo niesprzyjającej deszczowej pogody przybyły na spotkanie również dwie delegatki z Akron, Ohio.

Wysłuchano sprawozdań Zarządu i delegacji oraz załatwiono kilka spraw natury organizacyjnej.

Korespondencje

1. Z Zarządu Głównego KPA.

2. Podziękowanie od Józefy Lewandowskiej — Matki Roku z Toledo — za wysłanie jej do Chicago na bankiet 90-lecia ZNP. W podzięce zapisała ona już 18 osób do ZNP. Przyrzeka dalej pracować nad rozwojem naszej organizacji.

3. List od kongresmana Louis Stokes'a i odbitka zamieszczonego w rekordach Kongresu przemówienia kongresmana wygłoszonego podczas bankietu z okazji Dnia Pułaskiego w Cleveland.

4. Zestawienie w Alliance College, z którego wynika, że w kolegium Związkowym studiuje 11 studentów i 7 studentek z Ohio.

Postanowiono wysłać podziękowanie do kongresmana Stokesa za umieszczenie przemówienia w rekordach Kongresu St. Zjedn. Uchwalono zakupić życzenia świąteczne w Dzienniku Związkowym. Przyjęto zaproszenie z Youngstown od prezesa Władysława Chmary na zorganizowanie Zlotu Młodzieży Okręgu 9 ZNP. Zlot odbędzie się w dniach 12-13 czerwca w Youngstown, Ohio.

Po załatwieniu wszystkich spraw organizacyjnych odbyła się część towarzyska przy kawie i ciastkach. Kilka pań miało szczęście wygrać małe upominki przyniesione przez p. Helenę Kopczyńską.

Z US Lotnicwa

Kadet Akademii Lotniczej **Paul M. Bobrowski**, syn pp. Bobrowskich zam. w South Eucild, Ohio, rozpoczął przedostatni rok studiów na Akademii. Za swoje osiągnięcia w czasie studiów kadet Bobrowski znalazł się na tzw. Liście Dziekana (Dean's List). Zostały mu przyznane również szczególne uprawnienia oraz udekorowano go srebrną gwiazdą nadaną mu przez dziekana Akademii.

W czasie jesiennego semestru kadet Bobrowski pełni funkcję sierżanta batalionu w randze kadeta st. sierż.

W ciągu minionego lata kadet Bobrowski był instruktorem studentów II-go roku Akademii Lotnictwa. Brał on także udział w 3-tygodniowym programie szkoleniowym w jednostce lotnictwa w Webb, w Teksasie, gdzie miał możność wykazania swoich umiejętności jako młody przyszły oficer. Po ukończeniu studiów na Akademii Bobrowski zostanie podniesiony w randze do stopnia porucznika oraz otrzyma dyplom ze stopniem naukowym Bakałarza Nauk Przyrodniczych.

* * *

Sierżant lotnictwa **John Brodkowski**, syn pp. Brodkowskich zam. w Cleveland, Ohio, rozpoczął obecnie służbę w jednostce lotniczej Seymour-Johnson, Płn. Karolina. Sierż. Brodkowski jest specjalistą dostawczym i poprzednio pełnił służbę w Syjamie. Sierżant jest absolwentem South High School, którą ukończył w roku 1966, po czym uczęszczał do Cuyahoga Community College.

* * *

Lotnik **Ronald C. Maćko**, syn pp. Maćko zam. w Hamilton, Ohio, ukończył pomyślnie podstawowe szkolenie wojskowe w jednostce w Lackland, Teksas. Obecnie został on przeniesiony do pełnienia dalszej służby w jednostce Keesler, Miss. Maćko jest absolwentem Talawanda High School, w Oxford, Ohio. Następnie uczęszczał on do Belmont College w Nashville, Tenn.

* * *

George B. Rybarczyk, syn pp. Rybarczyków zam. w Cleveland, Ohio, został odznaczony do stopnia lotnika pierwszej klasy. Lotnik Rybarczyk jest analizatorem problemów i zagadnień komunikacji wojskowej. Ukończył on w roku 1968 St. Edward High School w Detroit. Następnie uczęszczał na Cleveland State University.

Lot. Rybarczyk pełni obecnie służbę wojskową w San Angelo, Teksas.

* * *

Ronald R. Maćko, którego żona zam. w Barberton, Ohio, został mianowany porucznikiem amerykańskiego lotnictwa po ukończeniu Szkoły Oficerskiej w Lackland, w Teksasie. Por. Maćko został wybrany w wyniku konkursowego egzaminu i skierowany na szkolenie pilotażu w jednostce lotnictwa na Alasce w Craig. Maćko jest absolwentem Barberton High School. Ukończył on także z dyplomem B. S. studia na University of Akron, Ohio, w b. r.

EUGENIA i JERZY
STOLARCZYK
Polski
Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30—11:30 rano

Zabawa Karciana Grupy 261 ZNP

Grupa 261 ZNP, Tow. Bratnia Dłoń, urządza zabawę karcianą w niedzielę 6-go grudnia o godz. 4-ej po poł. w Domu Gminy 6 ZNP przy Fullerton Ave. Wszyscy związkowcy i związkowczynie proszeni są o przybycie. — Komitet.

Posiedzenia Grup Gminy 6

W niedzielę dn. 6-go grudnia następujące Grupy Gm. 6 ZNP będą miały posiedzenia:

Grupa 548 ZNP — Franciszka Stachowicz — prezeska; Michał Szymczyk — sekretarz fin.

Grupa 2561 ZNP — Janina Klimczak — prezeska; Apolonia Pawłowska — sekr. fin.

Wkrótce Otwarcie Warner Rd.

Otwarcie Warner Rd. w Garfield Hts. zostało odłożone przynajmniej do 15-go grudnia. Droga ta została zamknięta dla ruchu kołowego w styczniu 1970 roku z uwagi na potrzebne reperacje, poszerzenie i wyprostowanie jej linii. Koszt całego projektu będzie kosztował około 1,2 miliona dolarów. Roboty drogowe dobiegają końca i wkrótce już nastąpi otwarcie drogi tak bardzo oczekiwane przez mieszkańców Garfield Hts. Po otwarciu Warner Rd. sparaliżowany ruch kołowy w tym rejonie wróci do normy.

Świąteczna Parada

22 doroczna świąteczna parada w Parma Ohio, przewidziana jest na niedzielę, 6-go grudnia. Początek o godz. 2-ej po poł. przy zbiegu ulic Ridge Rd. i Snow Rd. Trasa parady będzie po Ridge Rd. do Day Drive. Listy do św. Mikołaja będą zbierane od dzieci wzdłuż całej trasy. Na wszystkie listy będzie wysłana odpowiedź przez organizatorów parady. W paradzie wezmą udział orkiestry, jednostki marszowe i antyczne auta.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

Kącik Siwych Włosów

Redaguje A. M. NECHAY

Informacje dla Starszych Wiekiem Czytelników

Choroby Organów Krążenia

Choroby Organów Krążenia

Człowiek jest tak stary, jak stare są jego tętnice. Twierdzenie to ma głęboki sens życiowy, proces starzenia się bowiem w wysokim stopniu zależy od zużycia narządu krążenia.

Najwcześniejsze zmiany starcze powstają w naczyniach krwionośnych. Ściany tętnic grubieją, stają się mało elastyczne i słabo przepuszczalne, odkładają się złogi wapnia i cholesterolu — rozwija się stopniowo miażdżyca tętnic. Proces chorobowy może dotyczyć wszystkich tętnic, jednak o różnym nasileniu. Najbardziej upośledza czynności ustroju, gdy występuje w naczyniach tak ważnych narządów, jak mózgu, serca, płuc, nerek. Powoduje to pogorszenie utlenienia tkanek ze wzrostem zawartości dwutlenku węgla, narządy otrzymują znacznie mniejszą ilość substancji odżywczych, a więc ich zdolność do pracy ulega obniżeniu. Wszystkie te czynniki przyspieszają starzenie się ustroju człowieka. Zalegające w nadmiarze produkty przemian tkankowych, które nie mogą być szybko usunięte z krwi, gdyż zmiany naczyniowe dotyczą także tętnic w nerkach, działają toksycznie (trująco) na wszystkie inne narządy, a szczególnie mózg.

Z tych samym powodów ulega spaczeniu wymiana gazowa w płucach, a proces ten nasila występująca w starszym wieku rozedma płuc.

Ważną rolę odgrywają również naczynia żylne. W miarę starzenia się ustroju ściany ich stają się cieńsze, ulegają zanikowi zastawki żylne. Czynniki te sprzyjają powstawaniu żylaków, oraz stanów zapalnych i zakrzepowych, mogących być źródłem zawałów płuc.

Początkowo serce stara się wyrównać te zaburzenia przez przyspieszenie swoich czynności — przepływ krwi ulega zwiększeniu. Sztywne, o zmiejszonym przekroju rury, jakimi stają się tętnice, stwarzają duże opory dla krążącej krwi, co zmusza serce do dodatkowego wysiłku. Zmiany miażdżycowe w naczyniach wieńcowych serca zmniejszają ilość dopływającego tlenu i składników odżywczych. Jeżeli zmusza się serce do dalszego zwiększenia pracy, mechanizmy wyrównawcze zawodzą, powstają warunki, w których dochodzi do niedotlenienia mięśnia sercowego, czego wyrazem jest ból, odczuwany w klatce piersiowej. Jest to czynnik ochronny, informujący organizm, że wysiłek jest nadmierny. Stan taki nazywamy chorobą wieńcową, a w przypadku bardzo znacznego nasilenia — niezdolnością wieńcową.

Niekiedy zaburzenia w utlenieniu serca są tak duże, że część mięśnia ulega martwicy — powstaje zawał serca.

Z obrazem takiego chorego możemy się spotkać w życiu codziennym. Na ulicy starszy człowiek nagle zatrzymuje się. Rysy twarzy ulegają zaostrzeniu, charakterystycznym ruchem kładzie rękę na okolicę serca, zaczyna głęboko oddychać, czasami stara się szybko zażyć noszony przy sobie lek, często opiera się o mur lub stojącą w pobliżu ławkę. Przyczyną takiego zachowania się jest ogromny ból, spowodowany niedotlenieniem serca. Zaprzestanie wysiłku, głębokie oddechy poprawiają ukrwienie mięśnia sercowego i po kilku lub kilkunastu minutach ból zmniejsza się.

Niejednokrotnie jednak dochodzi do powstania zawału serca, często z utratą przytomności. Jedynie szybka i właściwa pomoc może uchronić takiego człowieka przed śmiercią. Do podstawowych zadań należy takie ułożenie chorego, aby zapewnić drożność dróg oddechowych; niekiedy wystarcza skręcenie głowy w bok. Jeżeli udzielający pomocy stwierdzi, że ratowany nie oddycha, powinien zastosować sztuczne oddychanie usta-usta. Ustanie czynności serca, manifestujące się brakiem tętna na tętnicach, zmusza do zastosowania zewnętrznego masażu serca. Zabiegi te powinny być stosowane do czasu przybycia lekarza.

Naczelnym zadaniem jest zapobieganie tej groźnej chorobie, na co nigdy nie jest za późno, nawet w bardzo posuniętej starości. Ruch wykonywany na świeżym powietrzu powoduje dobrę utlenienie organizmu, oraz rozwój krążenia obocznego, czyli powstanie dodatkowych naczyń, mających szczególne znaczenie dla serca. Właściwy sposób odżywiania się polegać winien zarówno na doborze, jak i ilości pokarmów. Tu powinny dominować warzywa i owoce, z ograniczeniem tłuszczów zwierzęcych. Nikotyna, zawarta w papierosach, powodując skurcz naczyń tętniczych, zmniejsza dopływ krwi do narządów, upośledzając ich funkcję.

Uregulowany tryb życia odnośnie godzin pracy, snu i posiłków, a także stworzenie pogodnego klimatu psychicznego, zwalniają proces twardnienia naczyń krwionośnych, a tym samym i proces starzenia się.

(Według artykułu dr. Jerzego Nosarzewskiego).

New Apron Design

PRINTED PATTERN

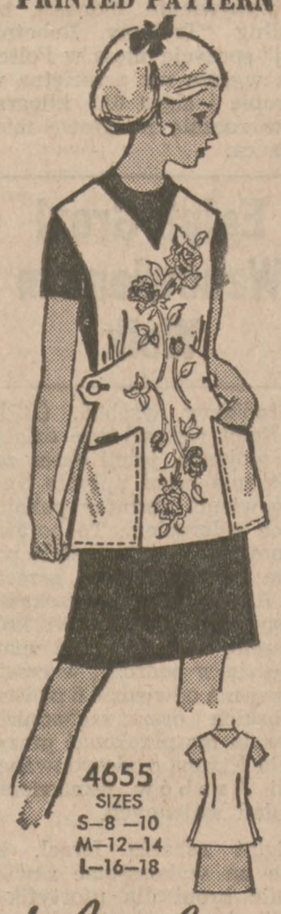

by Anne Adams

Long-stemmed roses and compliments are designed for the homemaker who chooses an apron that's efficient and beautiful. No strings. Easy!

Printed Pattern 4655: **NEW** Misses' Sizes Sm. (8-10); Med. (12-14); Lge. (16-18). Size Med. takes 1⅝ yds. 45-in.. Transfer.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print **NAME, ADDRESS**, with **ZIP, SIZE** and **STYLE NUMBER.**

Dynamic, fashion changes in new Fall-Winter Pattern Catalog. Free Pattern Coupon. 50c **INSTANT SEWING BOOK** — cut, fit, sew modern way. $1.00 **INSTANT FASHION BOOK** — wardrobe planning secrets, flattery, accessory tips. $1.00.

Film o Polsce w Brytyjskiej TV

Londyn. — Telewizja brytyjska w programie zatytułowanym "Ludzie ludziom" nadała półgodzinny film poświęcony Polsce. Film pt. "Przez pół godziny bądź Polakiem" przygotowała telewizja polska..

SPRAWA AZYLU — Omawiając przypadek odmowy politycznego azylu litewskiemu rybakowi, który zbiegł z sowieckiego kutra, admirał Chester Bender oświadczył, iż władze graniczne wybrzeża nie mają w zasadzie żadnych odgórnych dyrektyw, które umożliwiłyby w podobnych przypadkach podejmowanie niekontrowersyjnych decyzji. Amerykanie pozwolili Rosjanom wejść na pokład ich łodzi i zabrać z powrotem na kuter uciekiniera. Na zdjęciu: adm. Bender.

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

i w gipsie "sceny miłosne", które są (po)tworem umysłów napewno zboczonych. Największym eksponatem wystawy jest bambusowa klatka, w niej połamana muszla klozetowa do której "spływa" spłowiały sztandar Stanów Zjednoczonych. To "dzieło" "artysty" Kate Millett miało tytuł "The American Dream Goes to Pot". Ulubionym motywem "artystów" (powtarzanym kilkakrotnie) było przedstawianie amerykańskiej flagi w postaci wielkiego nieobrzezanego członka męskiego.

* * *

Na pytanie jaki jest cel "wystawy", jeden z organizatorów odpowiedział m.in., że nie tylko wykazanie zwyrodnienia naszego rasistowskiego społeczeństwa, którego "biali przedstawiciele mordują kolorowych w całym świecie", lecz także pokazanie Amerykanom jak "inni" (prześladowani i głodni) ich widzą.

* * *

Największy wstrząs spotkał Geltmana gdy opuszczał "wystawę sztuki". Do protestanckiej świątyni (używanej wspólnie przez babtystów i metodystów) weszła gromada dzieci w wieku od 6 do 10 lat prowadzona przez młodą kobietę. Geltman nie dowiedział się czy jest nauczycielką, ponieważ na pytanie, "co tu robi?" — odpowiedziała "nie twoja sprawa", a dzieciom nakazała by nie odpowiadały na pytania "obcego" lecz skupiły swoją uwagę na "przepięknych obrazach i rzeźbach".

* * *

Po dwóch dniach "wystawa sztuki" w protestanckiej świątyni została zamknięta przez policję, co wywołało "wstrząs" i protesty "miłujących wolność" liberałów. Czytając reportaż Geltmana przypomniała mi się ewangeliczna rada — co należy robić z gorszącymi maluczkich... Ale gdyby ktoś zaczął wiązać kamienie młyńskie u szyi artystów, pisarzy, aktorek, aktorów, profesorów, dziennikarzy, pastorów, księży i zakonnic uprawiających ten zbrodniczy proceder, wody Atlantyku zalały by nadbrzeżne tereny, zmywając tysiące niewinnych. Nie doszliśmy jeszcze do "poziomu" Sodomy i Gomory, ponieważ tam było tylko dwoje uczciwych. U nas, mimo wysiłków intelektualistów, artystów i części duchowieństwa różnych wyznań, można ciągle znaleźć nieco więcej normalnych ludzi.

Quickie Gifts

by Alice Brooks

Make everybody happy! Crochet low or high slippers—solve Christmas gift problems. The're quick, low-cost.

Gay, 3-color puff-stitch trim dresses up TV or travel slippers in easy single crochet. Pattern 7044: S, M, L incl.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163, Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print **Name, Address, Zip, Pattern Number.**

NEW **1971 Needlecraft Catalog** — more Instant fashions, knits, crochets, quilts, embroidery, gifts. 3 free patterns. 50c.

NEW **Complete Instant Gift Book** — over 100 gifts for all occasions, ages. Crochet, tie, dye, paint, decoupage, knit, sew, quilt, weave — more. $1.00.

Complete Afghan Book — fashions, pillows, gifts, more! $1.00.

"16 Jiffy Rugs" Book. 50c.

"50 Instant Gifts" Book. 50c.

Book of **12 Prize Afghans.** 50c.

Quilt Book 1—16 patterns. 50c.

Museum Quilt Book 2 — patterns for 12 unique quilts. 50c. Book 3. **"Quilts for Today's Living".** 15 patterns. 50c.

A. DE LAMOTHE

KOSYNIERZY

powieść z 1863 r.

Tłumaczył F. K.

51——— (Ciąg dalszy)

—Psie, buntowniku! krzyknął generał, targając go jedną ręką za siwą brodę, gdy drugą bił to twarzy, zapłacisz mi tysiąc rubli kary albo spalę miasto.

—Panie, nie jesteśmy buntownikami i zanadto biedni, abyśmy, mogli zapłacić kontrybucyę.

—Kłamiesz, psie, wasi powstańcy nas napadli; potrzeba wam dać lekcyę. Płać, albo za godzinę nie zostanie kamień na kamieniu.

—Jesteś silniejszym i możesz nas wymordować; my nie jesteśmy w stanie zapłacić.

—Kto tu jest naczelnikiem policyi?

—Karpułow, jaśnie wielmożny panie, odpowiedział porucznik, komendant garnizonu.

—Gdzież jest ten suki syn?

Drżący ze starchu i przeklinając swoją złą gwiazdę, przybiegł Krapułow.

—Ach! otóż i jesteś łotrze; długo każesz czekać na siebie. Ten nędznik jest buntownikiem, czyż nie tak?

—Jest buntownikiem, excellencyo.

—Słyszysz, łotrze! słyszysz? wykrzyknął Swinin, policzkując starca. I dodał, kłamie, mówiąc że nie ma pieniędzy.

—Ma skarb kościelny, rzekł Krapułow z wdzięcznym uśmiechem.

Na wyraz skarb, generał nie mógł powstrzymać wybuchu szalonej radości.

Starosta westchnął serdecznie.

Weź pięciu kozaków i szukaj skarbu, rzekł Swinin, do policyanta. Pan, pułkowniku Korf, każ kompanii grenadyerów postawić cztery szubienice na końcu tego placu.

Zbladł pułkownik, lecz jako żołnierz musiał być posłusznym. W mokrym śniegu wbito trzy pale, w jednej linii, o trzy kroki jeden od drugiego.

W tym samym czasie, w kościele napełnionym starcami, niewiastami i dziećmi, kapłan na stopniach ołtarza, odmawiał głośno modlitwy za konających.

Krapułow z pięciu kozakami, wstrzymał się w kruchcie; nie lękał się Boga, lecz lękał się ludzi. Szepnął coś jednemu z kozaków, ten wyszedł biegnąc, i w pięć minut powrócił z kapitanem Pilardow i pięćdziesięciu kozakami, trzymającymi nahajki w jednej, a gołe pałasze w drugiej ręce.

Bezpieczny* w ich obecności, delegat generała śmiało wszedł do kościoła, przeszedł kratki, zbliżył się do ołtarza, i otworzył cymboryum.

Krzyk zgrozy i oburzenia wydobył się z piersi zebranego ludu; kapłan jednym skokiem był przy ołtarzu i jedną ręką zamknął drzwiczki cymboryum a drugą odepchnął Krapułowa bez wszelkiej ceremonii.

—Nieszczęśliwy! wykrzyknął, odejdź, to jest Przenajświętszy Sakrament.

—Precz ty sam, suki synu, ryknąć Pilardow, odcinając jednem cięciem szabli rękę kapłanowi, i rzucając go gwałtownie pod kolumnę, gdzie kozacy go dobili, my tutaj, jesteśmy panami.

—Żołnierze, za drzwi tych Padleców; a jeżeli nahajka nie wystarczy, macie pałasze.

Rzuciło się na lud kozactwo, bijąc i mordując bez litości. Była to straszną scena zgiełku i zamieszania.

Krapułow z niej korzystał i z zimną obojętnością wyjął świętą puszkę, wyrzucił Przenajświętsze Hostye na zbroczoną posadzkę, a zawinąwszy w obrus zdarty z ołtarza kielich, patynę, puszki na oleje święte, krzyż, monstrancyę i relikwie, wyszedł ze znieważonego kościoła, niosąc na ramieniu świętokradzką zdobycz.

Kozacy również obłowili się, obdzierając niewiasty z łańcuszków, kolczyków i pierścionków. Była to mała dla nich zdobycz, spodziewali się jednakże powiększyć ją rabunkiem.

Na placu zaś, inna scena, obrzydliwa i krwawa odgrywała się. W czworoboku sformowanym przez batalion grenadyerów, rozkazał Swinin przywiązać do pali starostę i trzech umierających więźniów.

Potem, z dzikim wybuchem śmiechu, rzekł do pułkownika Korfa:

—Mój drogi (po raz pierwszy tytułował go tak poufale), przyrzekłem ci że będziesz walczył z Polakami i dotrzymuję mojej obietnicy. Oto czterech buntowników, których własną ręką zastrzelisz, potem, również własną ręką, podłożysz ogień pod ten dom tutaj. Idź, mój drogi, spełń twoją powinność.

—Zawsze ją spełniałem i spełnię ją zawsze, odpowiedział pułkownik.

I wszedłszy w czworobok pomiędzy więźniów i żołnierzy, zdjął czapkę i donośnym rzekł głosem:

—Panowie oficerowie i żołnierze, odebrałem hańbiący rozkaz od podłego i okrutnego generała; jako oficer, nie chcę hańbić katem. Żegnam was panowie; niech mi Bóg przebaczy.[1]

I kończąc te słowa, wyciągnął z zapasa rewolwer i głowę sobie roztrzaskał.

—Panie, zmiłuj się nad jego duszą i zbaw Polskę! wyszeptał starosta.

—Pal! ryknął Swinin, pijany ze złości.

Gdy opadły głowy ofiar, generał rozkazał kapitanowi Pilardow rzucić ciała męczenników na stos ułożonego drzewa.

—Czy i pułkownika? zapytał.

—Przedewszystkiem jego, niechaj się połączy ze swoimi przyjaciołmi ponieważ schańbił swój mudur.

W chwilę potem jeden z kozaków podpalił stos. Starosta oddychał jeszcze; lecz gdy płomień go ogarnął, uniósł się, i głosem silnym zawołał:

—Boże zbaw Polskę i oswobódź ją. . .

Nie skończył, lecz Bóg go zrozumiał.

Miasto wydano na rabunek żołdactwa; Swinin pozwolił dobrze pohulać kozakom, sam zaś, w spółce z Krapułowem, obiecywał sobie wkrótce znaleźć piękną sposobność, powiększenia swoich dochodów.

Nazajutrz, bardzo wcześnie, opuścili moskale miasto, udając się drogą do Radomia.

Zrobiwszy kilka wiorst, powierzył generał dowództwo nad główną kolumną majorowi Bolimow, a sam, z nowym swoim adjutantem pułkownikiem Liskim, Pilardowem i sotnią kozaków, udał się drogą prowadzącą w góry.

---

*Prawdziwie. Dzienniki polskie, strona 116. Dzień spełnionego świętokradztwa, nazwisko księdza wikarego i nazwa miasta gdzie ten czyn został spełniony, z wielką skrupulatnością jest zapisany.

[1]Historyczne. Oprócz pułkownika Korfa, inny pułkownik rosyjski również odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru 15. Lutego w Piotrkowie, nie chcąc rozstrzelać swego siostrzeńca wziętego przez moskali do niewoli, po krwawej bitwie z powstańcami.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Artyści Uchodźcom

Już w Najbliższą Niedzielę Na "Wieczorze Jubileuszowym"

Dla powodzenia dobrej sprawy znajduje się zawsze wśród Polonii poparcie nie tylko w formie donacji pieniężnych, lecz i w formie bezinteresownej pracy. W ten sposób wspólnym wysiłkiem pomożemy tysiącom naszych starców, inwalidów i dzieci w okresie Bożego Narodzenia, których los pozostawił w trudnych i gorzkich warunkach bytowania na uchodźtwie, rozsianych w wielu krajach poza Stanami Zjednoczonymi, poza możliwością urządzenia sobie normalnego życia.

Wanda Frydrych - Zbierzowska

Talenty swoje i pracę ofiarowali również nasi artyści. Zestawieniem całości programu części estradowej na "Wieczorze Jubileuszowym" Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Chicago zajął się nasz popularny felietonista, Marek Gordon, a współudział biorą art. dram. Wanda Zbierzowska-Frydrych, ulubiona śpiewaczka o aksamitnym głosie Monika Sylwan, doskonały recytator Antoni Trzaskowski, Władysław Dargiel, który przy akordeonie wyczarowuje nam zawsze piosenki drogie naszym sercom i wspomnieniom, a akompaniować będzie na fortepianie Jadwiga Kwiatkowska.

"Wieczór Jubileuszowy" rozpocznie się o godz. 4:30 w tę niedzielę, 6 grudnia, w Audytorium Jackowa, 3636 W. Wolfram Street. Nie nazwaliśmy tego wieczoru "bankietem", choć będzie i kolacja przygotowana przez Komitet Pań P.K.I. Nie wynajęliśmy "prestiżowej sali" w żadnym z hoteli, gdyż parafia św. Jacka daje nam do dyspozycji swe obszerne audytorium. Wszystko to czynimy dlatego, by obniżyć koszta, zgromadzić na wieczorze jak największą liczbę uczestników i cały dochód przeznaczyć na działalność charytatywną. Dlatego też i donacja wynosi tylko $5 od osoby.

W ramach "Wieczoru" odbędzie się również ciągnienie losów na wartościowe fanty, z których jednym jest aparat TV ofiarowany przez pana Dybę, o czym pisalimy już poprzednio.

Obecnie od nas wszystkich, od Polonii Chicagoskiej, zależy powodzenie "Wieczoru", który zaszczyci swą obecnością prezes ZNP i Kongresu PA mec. Alojzy Mazewski oraz goście z Centrali Polskiego Komitetu Imigracyjnego w New Yorku.

Ze względu na konieczność przygotowania odpowiedniej ilości nakryć, prosimy rezerwować miejsca indywidualne, lub stoły, telefonując na nr 252-7084 jeszcze do wieczora w piątek, 4 grudnia.

Walne Zebranie Skarbu Narodowego

Zarząd Komitetu Skarbu Narodowego R.P. na stan Illinois w Chicago — zawiadamia swych członków i sympatyków, iż w dn. 4 grudnia t. j. w piątek, o godz. 8-ej wieczorem, w Domu Weteranów pnr. 1239 North Wood ulica, odbędzie się roczne walne zebranie.

Porządek dzienny zebrania rutynowy, w którym najważniejszym punktem jak zawsze są sprawozdania odpowiedzialnych członków zarządu z ich rocznej działalności, dyskusja nad sprawozdaniami, udzielenie obsolutorium oraz wybór nowych władz.

Przed rozpoczęciem walnego zebrania odbędzie się krótkie ostatnie miesięczne zebranie członków komitetu. Zarząd komitetu apeluje o jak najliczniejszy udział w powyższym zebraniu. — Cenzorem komitetu jest min. pełn. dr. Juliusz Szygowski, prezesem Tadeusz M. Strugielski, sekr. generalnym płk. Kazimierz Szternal.

Ze Związku Miłośników Wilna

W sobotę, dnia 5 grudnia, o godz. 7:45 rano zostanie odprawiona w kościele Misyjnym św. Jadwigi pnr. 2241 N. Washtenaw ave., — msza św. żałobna za spokój duszy ś. p. Jadwigi z Martusewiczów Gałeckiej, — długoletniej czynnej członkini Związku Miłośników Wilna. O wspólne wysłuchanie mszy św. są proszeni członkowie Związku, krewni, przyjaciele i znajomi. — Zarząd Związku Miłośników Wilna w Chicago, Ill.

Słynne Zioła Ks. Franciszka Na Wątrobę i Żółć

Przeczytaj, Wytnij, Zachowaj!

Wątroba jest najważniejszym gruczołem w ludzkim organiźmie, bo służy do przetwarzania krwi i wytwarzania żółci — będącej koniecznym składnikiem do dobrego trawienia.

Wątroba, obok wielu niesłychanie doniosłych czynności w organiźmie, spełnia najważniejszą rolę filtra oczyszczającego z trucizn papkę pokarmową w jelitach.

Kiedy wątroba nie może już nadążyć w oczyszczaniu szkodliwych składników zawartych w tej papce sama się zatruwa i nieodtrute składniki w papce przedostają się do krwioobiegu, roznosząc truciznę po całym organiźmie. W ten sposób zanieczyszczona krew powoduje mnóstwo dolegliwości zwanych chorobami przemiany materii.

Wątroba powinna wydzielać codziennie około litra żółci do kiszek. Jeżeli żółć źle dochodzi spożywane pokarmy nie są należycie strawione i ulegają w kiszkach gniciu. Dokuczają Wam wtedy gazy i cierpicie na zatwardzenie. Czujecie się wówczas zgorzknieli i zawsze zmęczeni a czarne myśli przygnębiają Was.

Aby temu przeciwdziałać, sporządziliśmy wspaniałą mieszankę ziołową ostatnio jeszcze bardziej udoskonaloną dodając do niej 3 ważne zioła i oznaczyliśmy ją nazwą "Zioła No. 2".

Mieszanka No. 2 przez specjalne naukowe dobranie w odpowiedniej proporcji ziół oczyszcza z nieczystości i trucizny wątrobę, regeneruje tkanki i przyczynia się do jej normalnego działania oraz właściwego wydzielania żółci tak co do jakości jak i ilości. Ponadto uśmierza ataki kamieni żółciowych i czynnie działa na żółtaczkę — często groźną dla życia.

Oprócz tego "Zioła No. 2" lekko rozwalniają, odtruwają i odkwaszają przewód pokarmowy, czyszczą krew, wybitnie wpływają na dobrą PRZEMIANĘ MATERII, pomagają w chronicznych zaparciach.

Duża paczka (8 oz. ziół) z tekstem polskim i angielskim kosztuje z przesyłką — $3.30.

Zamówcie więc sobie jeszcze dziś "Zioła No. 2" albowiem nigdzie lepszych nie znajdziecie. Po wszelkie informacje piszcie: FATHER FRANCIS HERBS, 6951 S. Maplewood Ave., Chicago, Illinois 60629. (R.M.)

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIAZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

UWAGA!

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM, KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Zwiazkowy, który prosze doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuje się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu .....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

PAPIEŻ W SYDNEY — Paweł VI przepływa kanał portu Sydney na pokładzie łodzi policyjnej w czasie swej niedawnej wizyty w Australii.

STOW. POLSKICH KOMBATANTÓW

— Kronika —

Koła No. 31 Im. 2-go Korpusu

Komandor Wroński, po 4-ro dniowym pobycie w Chicago odjechał do Los Anegeles, kontynuując swoją dalszą turę w akcji zbiórkowej Funduszu i członków dla Instytutu i Muzeum Gen. W. Sikorskiego w Londynie.

Szczegółowe sprawozdanie z jego pobytu i wyników zbiórki w Chicago — zostanie złożone na najbliższym Plenarnym Zebraniu Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Zebranie Zarządu Koła

Zebranie zarządu Koła odbędzie się w sobotę, dnia 5 grudnia, o godz. 6-ej wieczorem, w Domu Kombatanta. Prosimy wszystkich członków zarządu o punktualne i niezawodne przybycie, ponieważ jest to ostatnie zebranie w tym roku, na którym będą omawiane bardzo ważne sprawy organizacyjne, oraz gospodarczo-finansowe Koła. Jak również wyznaczenie terminu Zwyczajnego Walnego Zebrania oraz w związku z tym wybranie odpowiednich komisji regulaminowych.

Najbliższe Imprezy Koła

Tradycyjny Sylwester Kombatancki — już jest przygotowany przez Sekcję Pań naszego Koła. Zgłoszenia i zamówienia na stoliki są przyjmowane codziennie w godzinach wieczornych w Domu Kombatanta, 2914 W. North Ave., lub telefonicznie: 227-9093. Donacja $6.00 od osoby; małżeństwo tylko $10.00. Początek zabawy o godz. 9:30 wieczorem.

* * *

Wspólny Opłatek Kombatancki odbędzie się w sobotę, dnia 9-go stycznia 1971, w salach Domu Kombatanta, 2914 W. North Ave., staraniem Zarządu i Sekcji Pań Koła S.P.K. Nr. 15.

Książka Kol. Dra. Jana Morelewskiego

Ukazała się już w sprzedaży książka p. t. "ACROSS THE CONTINENTS IN SEARCH OF JUSTICE" (Poprzez Kontynenty w poszukiwaniu sprawiedliwości) pod nazwiskiem "Jean Carrer". Książka pokrywa okres od mobilizacji w 1939 r. do śmierci Prezydenta Kennedy'ego w 1963. Są to osobiste wspomnienia, przeplatane faktami politycznymi i wojskowymi. Zawiera również mapy i rysunki.

Książka nadaje się jako prezent, szczególnie gwiazdkowy — dla młodzieży i Amerykanów, by mogli się dowiedzieć o naszych przejściach. Książki w cenie $3.75 za egzemplarz można zamawiać lub nabyć w Domu Kombatanta.

A. K.

Język Polski Pozostanie w Lane Technical High School

Dr. Jaski Kandydatem Do Zarządu Szkolnictwa

W związku z pogłoskami, iż miano zlikwidować nauczanie języka polskiego w Lane Technical High School członek zarządu Polskiego Klubu Nauczycielstwa prof. Walter Pawul rozpoczął intensywne zabiegi celem niedopuszczenia do przerwania tradycyjnej edukacji polskiego w tej szkole średniej. Problem został rozwiązany z korzyścią dla wszystkich Polaków i Amerykanów polskiego pochodzenia — język polski w dalszym ciągu zostanie utrzymany jako jeden z przedmiotów nauczania w Lane Technical.

Obecnie trwają starania wprowadzenia języka polskiego do wszystkich szkół nieparafialnych gdzie duży procent uczęszczającej młodzieży jest polskiego pochodzenia. Naturalnie tego rodzaju akcja będzie wymagała szerokiego poparcia ze strony całej Polonii.

Komisja Egzaminacyjna Zarządu Szkolnictwa opracowała ostatnio listę obowiązujących egzaminów kwalifikacyjnych dla nauczycieli. Niestety z żalem musimy stwierdzić, iż na liście tej nie figuruje egzamin z języka polskiego. Wzywamy wiec naszych czytelników i rodaków do napisania do Komisji Egzaminacyjnej (Board of Examiners) z prośbą o umieszczenie polskiego na liście egzaminów. Dwadzieścia lat temu powiedziano nam, że sytuacja jest beznadziejna ponieważ nikt nie zgłosiłby się na podobny egzamin. Dzisiaj wiele się zmieniło na lepsze pod tym względem i jest duża ilość osób odpowiednio przygotowanych do nauczania języka polskiego jako przedmiotu szkolnego.

Ponadto Polski Klub Nauczycielstwa wysunął kandydaturę dra Ernesta B. Jaskiego do składu Zarządu Szkolnictwa w Chicago. Wystosowano również w związku z tym odpowiednie pismo do mayora Daley'ego. Wzywamy więc wszystkich naszych czytelników o wyrażenie poparcia dla dra Jaskiego poprzez napisanie choćby krótkiego listu do mayora z prośbą o nominację naszego kandydata.

Dr. Jaski jest wykładowcą w Chicago Southwest Junior College oraz w St. Xavier College. Jego kandydatura do Zarządu Szkolnictwa została dotychczas poparta między innymi przez Illinois Division of the Polish American Congress, Polish National Alliance oraz Polish Teachers Club.

Biuro Powiatowe Inspektora Szkolnictwa również silnie popiera kandydaturę dra Jaskiego. Zastępca inspektora — Robert G. Hayes, oświadczył, iż bezsprzecznie Polonia powinna mieć swego przedstawiciela w Zarządzie w czym szczerze dopomoże Biuro Inspektora. Jak oświadczył Hayes, dr Jaski posiada odpowiednie kwalifikacje wymagane na podobne stanowisko i byłby godnym członkiem Zarządu i reprezentantem Polonii.

Zabawa Stoliczkowa Korpusu Pomoc. Placówki 5 SWAP

W niedzielę, 6 grudnia, Korpus Pomocniczy Pl. Macierzystej nr. 5 SWAP — urzdza zabawę stoliczkową, początek o godz. 2-ej po południu punktualnie, w górnej sali Domu Weteranów AP. przy 1239 N. Wood ulica.

Zarząd wraz z komitetem postarał się o piękne i cenne nagrody — jest również duża ilość poszewek ręcznie wykonanych przez członkinie korpusu.

Dochód z zabawy przeznaczony jest w całości na kosze gwiazdkowe i na zapomogi dla chorych Weteranów i inwalidów i ich rodzin. Cel jest godny poparcia. Zapraszamy kolegów i koleżanki z sąsiednich Plac. i korpusów, towarzystwa i całą Polonię o łaskawe poparcie naszej zabawy. Prosi o to zarząd i komitet z przewod. kol. F. Sowińską na czele. Wszystkim zapewniamy miłą zabawę.

Roczne Zebranie Grupy 119 ZNP

Roczne walne zebranie Grupy 119 ZNP odbędzie się dnia 12-go grudnia, o godz. 8 wieczorem w sali posiedzeń pnr 1838 W. Division St.

Roczne zebranie jest wydarzeniem bardzo ważnym, powieconym najważniejszym sprawom, ze złożeniem sprawozdań Zarządu z finansowym włącznie, wyborem nowych władz Grupy, oraz uchwałom odnośnie wydatków na cele narodowo-charytatywne. Jest rzeczą nader istotną, aby jak największa ilość członków wzięła udział w tym zebraniu.

Przypomnieć należy, że Związek Narodowy Polski, poza ubezpieczeniem jest organizacją ideową, a prace wykonane na rzecz Narodu Polskiego, kolegium, biblioteki, są tej postawy najlepszym wykładnikiem.

Grupa 119 ZNP w tym dziale ma poważny już dorobek. Coroczne świadczenia na rzecz wspomnianego Kolegium, pomoc inwalidom, sierotom, harcerstwu, daje członkom Grupy świadomość dobrze spełnionego obowiązku płynącego ze Statutu i dyktowanego sytuacją Polski i Polonii.

Zarząd Grupy apeluje do członków o wzięcie licznego udziału w tym rocznym zebraniu. — Wł. Stępień, prezes; Józefa Rzewska, sekr. fin.

Z Oddziału Im. Marsz. J. Piłsudskiego Nr. 2 L. M.

Oddział im.Marsz. Piłsudskiego Nr 2 LM odbyło posiedzenie i wybory nowych urzędników w sobotę, 21go listopada. Wybory przeprowadziła kol. Lucia Markowska. Przez aklamację wybrano ten sam zarząd na rok 1971 i ta sama pozostaje sala i ten sam dzień na zebrania.

Instalacja odbędzie się w styczniu, 16-go, w sobotę wieczorem. W grudniu nie będzie posiedzenia z powodu Świąt Bożego Narodzenia. — Teofil Jarosz, prezes; Zofia Karwoska, sekr. prot.

Komunikat Niezależnego SPK

10-lecie Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Chicago, tej b. zasłużonej Organizacji, którą również zakładali nasi członkowie, a prezesem jest nasz kapelan ks. Kazimierz Czaplicki, z którym serdecznie współpracujemy, odbędzie się już w przyszłą niedzielę, 6 grudnia. Program tej uroczystości odbędzie się w sali parafialnej św. Jacka, o godz. 4:30 popołudniu. Na tę uroczystość przyjedzie z Nowego Yorku — Krajowy Prezes PKI i inni dostojni goście. Zachęcamy koleżanki i kolegów o wzięcie udziału w tej uroczystości.

Kolacja Myśliwska

W sobotę, 5go grudnia, w siedzibie naszej organizacji odbędzie się "Kolacja Myśliwska" o godz. 8-ej wieczorem. Gorąca kolacja z dziczyzny ustrzelonej przez naszych kolegów - myśliwych. Prosimy o punktualność! Podczas tej kolacji zostanie wylosowany, między innymi nagrodami, obraz olejny kol. K. Majewskiego wartości $300. Lokal nasz mieści się pnr. 1122 N. Miwaukee ul. 1 piętro.—Aleksander Kajkowski, prezes; Wilhelm S. Zaleski, sekr. gen.

Polscy Księża w Peru

Warszawa. — Z lotniska Okęcie odlecieli do Peru na misje dwaj księża, profesorowie Salezjańskiego Instytutu Teologicznego w Krakowie.

Ks. dr Marian Jaromin (socjolog) i ks. mgr Józef Kurowski (specjalność - filozof przyrody). W ostatnich kilku latach z Polski wyjechało na misje do Ameryki Łacińskiej ponad 150 księży.

EMERYTOWANY GENERAŁ Robert Tyrone Frederick, lat 63, zmarł nagle na atak serca w Palo Alto, Calif. Frederick, absolwent Akademii Wojskowej w West Point był w okresie II-ej Wojny Światowej najmłodszym generałem w kraju. Stopień generała otrzymał mając 36 lat. Powyższe zdjęcie wybitnego żołnierza zostało wykonane w roku 1948.

Rewia Młodzieżowa Okr. 12 ZNP Już w Tę Niedzielę, 6 Grudnia

Imponująca, oddawna zapowiadana Rewia Młodzieżowa Okręgu 12-go ZNP, odbędzie się już w tę niedzielę, 6-go grudnia, y Cicero Society, przy 29-ej i 48 Ct., Cicero, Ill. Początek o godzinie 1-ej po południu.

Przygotowania do Rewii są już ukończone, a program dzięki staraniom uczestników — naszej młodzieży jak i instruktorów, zapowiada się bardzo interesująco. Każdy powinien przybyć na Rewię Młodzieżową aby dać wyraz uznania dla naszej Młodzieży i zachęcić ją na przyszłość do podobnych występów. Wszyscy, młodzi i starsi powinni zapełnic salę Cicero Society, a napewno nie pożałują, gdyż program naprawdę doskonały.

Po Rewii odbędzie się pokaz filmu ze Zlotu Młodzieży, w Cambridge Springs, Pa.

O liczne przybycie na Rewię proszą Komisarz 12-go Okręgu Tomasz Paczyński i Komisarka 12-go Ogręgu Helena Orawiec.

Zebranie I Opłatek Stow. Dobroczynności Przy ZNP

Miesięczne zebranie Stowarzyszenia Dobroczynności przy ZNP, połączone z tradycyjnym Opłatkiem odbędzie się we wtorek, dnia 8 grudnia b. r. w sali biblioteki Domu Związkowego, 1520 W. Division ul.

Bezpośrednio po zebraniu — przyjęcie wigilijne, przygotowane przez specjalny komitet, wyznaczony przez wiceprezeskę ZNP, prezeskę Stow. Dobroczynności, Irenę Wallace. Poniżej podajemy skład Komitetu: Jozefa Rzewska, przewodnicząca; Joanna Soberska, Ludwika Adamowska, Walentyna Antoszyk, Maria Ogórek, Stefania Michałowska, Zofia Czernek, Emilia Jasniewska. Ze względu na specjalny program zebranie rozpocznie się o godzinie 7-ej wieczorem.

Irena Wallace
Wiceprezeska ZNP
Prezeska Stow. Dobroczynności

Wiktoria Kolman
Sekr. protokołowa

Wiadomości z Gminy 87 ZNP — z Annowa

Koło Nr. 5 im. Władysława Zamojskiego zawiadamia, że przedroczne posiedzenie oraz wybory urzędników na rok 1971 odbędą się w niedzielę, 6 grudnia, w sali Lipskich, pnr. 2059 W. 19-ta ulica, o godz. 2-ej po południu.

Klub Żmigród zaprasza członków do wzięcia licznego udziału w przedrocznym posiedzeniu i wyborach nowej administracji, jaka się odbędzie w niedzielę, 6-go grudnia, w sali Lipskich, pnr. 2059 W. 19-ta ulica, o godz. 2-ej po poł.

Posiedzenie Gminy 87 ZNP

Zapraszamy wszystkich Panów Delegatów i Panie Delegatki do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu Gminy 87 ZNP, jakie się odbędzie w piątek, 4 grudnia, w sali Lipskich, pnr. 2059 W. 19-ta ul., o godz. 7:30 wieczorem.

Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. Prosimy również grupy, które jeszcze nie wpłaciły na ogłoszenia świąteczne, by sprawę załatwili na posiedzeniu Gminy. Będzie także sprawozdanie Komitetów Zabaw i Sportu z ostatniej zabawy przyjacielskiej. — Zarząd Gminy 87 ZNP: Michał Latka, prezes; Stanisław Oleksy, sekr. Gminy.

Prośba o Pomoc w Wykończeniu Nowego Kościoła w Gdyni

Z ofiar Polonii Amerykańskiej, zbieranych przez kilka lat, powstał w Gdyni, portowym mieście Polski, wspaniały kościół pod wezwaniem Najśw. Serca Pana Jezusa.

Stoi już od kilku lat wspaniały gmach i Służba Boża w nim już się odprawia, ale wnętrze tego kościoła nie jest jeszcze wykończone, bo brak na to funduszów.

Wobec tego Komitet Budowy tegoż kościoła wraz z proboszczem, ks. drem Hilarym Jastakiem znów apelują do ofiarnych serc Polonii, szczególnie do rodaków z Pomorza i polskiego Wybrzeża Bałtyku, aby znów otworzyli swe "ofiarne serca" i nowymi ofiarami przyczynili się do wykończenia wnętrza kościoła.

Ofiary dolarowe przez PEKAO uprasza się kierować na adres:

Ks. HILARY JASTAK,
Parafia NSPJ — Gdynia,
ulica 22 Lipca 46, Polska.

Koncert i Bal Chóru Filareci Dudziarz Nr. 15

62-gi Roczny Koncert i Bal Chóru Filareci-Dudziarz Nr. 15 Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce, pod dyrekcją pani Heleny Wojnarowskiej, odbędzie się w sobotę, dnia 5-go grudnia, w sali Indian Portage Hall — 5820 W. Irving Park Rd., Chicago. Do tańca przygrywać będzie orkiestra Adama Snopko. Początek o godzinie 8ej wieczorem.

Serdecznie zapraszamy całą Polonię, wszystkich którym dobro pieśni polskiej jest zawsze drogie. Obecnością swą zachęcicie śpiewaków do dalszej pracy dla dobra Pieśni i Sprawy Polskiej.

Do miłego zobaczenia się na Koncercie dnia 5-go grudnia.

Górą Pieśń Polska,
Leon Rogowski, prezes;
Wanda Kosieniak, sekr.
Al Lewandowski, przewodn.
Komitetu.

Prośba z Polski

Wrońska Magdalena, lat 19, nawiąże korespondencję z rówieśnikiem (rówieśniczką). Zainteresowania: film i widokówki.

Adres:

Kraków — ul. Bałuckiego 5F/12
POLSKA

UWAGA UWAGA

Pp. KUPCY, TOWARZYSTWA i ORGANIZACJE

Niniejszym zawiadamiamy, że ogłoszenia z życzeniami do Wydania Świątecznego, które ukaże się 19go grudnia b.r. przyjmować możemy tylko do soboty, 12go grudnia.

HANDLOWE OGŁOSZENIA, do czwartku, 17go grudnia, do godziny 4:30 po południu.

OGŁOSZENIA DROBNE i NEKROLOGI do sobotniego wydania świątecznego przyjmowane będą do godziny 4:30 po południu w piątek, 18go grudnia.

W sobotę, 19go grudnia, nekrologi **przyjmowane nie będą.**

Prosimy o łaskawe nadsyłanie ogłoszeń wcześniej lub podanie ich telefonicznie przed powyżej wymienionym terminem — BR 8-8700.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published Daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ W CHICAGO I W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr)	$26.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	15.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.50	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ POZA GRANICE CHICAGO W U.S.

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$25.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.50	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

CODZIENNE (bez soboty)

Chicago - Kanada		Poza Granice Chicago	
Rocznie (1 yr.)	$18.00	Rocznie (1 yr.)	$17.00
Półrocz. (6 mos.)	11.00	Półrocz. (6 mos.)	10.00
Kwartał (3 mos.)	6.50	Kwartał (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	3.00	Miesięcz. (1 mo.)	2.50

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$34.00	Rocznie (1 yr.)	$10.50
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
Kwartał (3 mos.)	12.00	Kwartał (3 mos.)	4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707

Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700

Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

U Nich Nie Lepiej

Problem zanieczyszczenia wód i powietrza jest nie tylko naszym problemem i nie tylko bolączką krajów kapitalistycznych.

W Sowietach zbudowano wielką fabrykę chemiczną tuż koło Jasnej Polany, gdzie żył Lew Tołstoj i gdzie z całego świata zjeżdżali się turyści. Dymy zupełnie zniszczyły sosny i dęby i dziś tłem domu Tołstoja są martwe drzewa.

Fabryki papieru nad jeziorem Bajkalskim, zanieczyszczają wodę, która ongiś była najczystsza w świecie. Poziom morza Kaspijskiego obniżył się od roku 1929 o 8.5 stopy, na skutek tego, że tamy i urządzenia irygacyjne odwróciły część wód Wołgi i Uralu. Bezpośrednim skutkiem tego jest spadek o ⅓ produkcji rosyjskiego kawioru.

Z prasy sowieckiej dowiadujemy się, że chmury tlenku-węgla zatruwają miasta Armenii, a dymy zasnuwają takie ośrodki metalurgii, jak Mgnitogorsk, Alma-Ata i Czelabińsk.

Pod jednym względem kraje komunistyczne mają lepszą sytuację, niż Zachodnie. Oto mniej tam jest samochodów, nie używa się gazoliny z ołowiem, niewiele jest wyrzucanych na śmietniki puszek i butelek, opakowania towarów są skromne, innymi słowy — odpada znaczna część tego, co składa się u nas na ciężki problem odpadków.

Ostatnio korespondent tygodnika "Time", Burton Pines, zwiedził Górny Śląsk z jego ciężkim przemysłem i zadymieniem. W roku 1965 ogłoszono 15-letni program, który ma uratować Śląsk.

Autorzy programu są optymistami, jednak ich optymizm wydaje się przedwczesny. Rzeki Górnego Śląska są ściekami, którymi płyną odpadki 4-ch tysięcy fabryk. Sadzy w powietrzu jest tyle, że na niektórych terenach dociera do ziemi tylko 60% promieni słonecznych.

Ale robi się co można. W Katowicach, w Świętochłowicach i Chorzowie buldożery spychają hałdy do już nieczynnych kopalń. Powstają parki i pasy zieleni. Mówi się coraz częściej o znaczeniu człowieka we wszystkich nowych projektach, a więc mniej hałasu, większe i lepiej zbudowane mieszkania, lepszy dostęp do ośrodków handlowych i kulturalnych. Fabryki zmusza się do zakładania filtrów przez nakładanie wysokich kar pieniężnych, co jednak często zawodzi, ponieważ grzywny kosztują znacznie mniej, niż budowa filtrów.

Według urzędowego planu, około roku 1985 Górny Śląsk ma mieć już czyste rzeki, natomiast problemem nierozwiązanym pozostają dymy z dwutlenkiem siarki. Zakładane na kominach filtry redukują ilość tej trucizny zaledwie o 25%.

O Reformę Więziennictwa

Na łamach prasy amerykańskiej, na panelach telewizyjnych, na zebraniach zawodowych korporacji prawniczych toczą się od szeregu lat dyskusje na temat reformy ustawodawstwa karnego, reorganizacji władz wymiaru sprawiedliwości i w ślad za tym reformy systemu więziennictwa.

Kara nie jest tylko ujętym w formułę wyroku skazującego wyrazem gniewu społecznego za naruszenie porządku prawnego. Poza sposobem izolacji niebezpiecznej jednostki, jest ona również elementem poprawy i rehabilitacji. Temu celowi służy właściwy system więzienny. Ostatnie raporty stanowych inspektorów o warunkach w niektórych więzieniach powiatowych w stanie Illinois potwierdzają konieczność takiej reformy. W niektórych powiatowych więzieniach w 102 powiatach Illinois, przeciętna ilość więźniów dziennie wynosi od 1 do 2. Ta statystyka pozwala prawdopodobnie zrozumieć, dlaczego inspektorzy stwierdzili w czasie inspekcji, że szereg więzień jest całkowicie bez opału, w okropnych warunkach sanitarnych i bez należytych ubezpieczeń przeciwogniowych. W sumie inspektorzy stanowi określają większość więzień powiatowych jako, "rozpaczliwe, zupełnie niezdatne lub niewiarogodne".

Wydaje się, że ostatecznym celem jakiejkolwiek reformy powinny być regionalne więzienia, zarządzane przez stan i odpowiednio obszerne, aby mogły zapewnić przyzwoite warunki humanitarnego bytowania więźniów. Prawne podstawy do takiej konsolidacji istnieją zarówno w obecnej konstytucji stanu Illinois, jak i w projekcie nowej, która będzie przedmiotem referendum w dniu 15 grudnia.

Szybka akcja w kierunku uzdrowienia obecnie istniejących warunków w więziennictwie powiatowym powinna do takiej konsolidacji doprowadzić.

INNI PISZĄ:

Reakcje Na Wypad Desantowy

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR — Żadne może poszczególne wydarzenie w ostatnich latach nie świadczy tak dowodnie o zmianie amerykańskiego podejścia i punktu widzenia, jak reakcja wielu kół na próbę uwolnienia jeńców wojennych. Przed kilku jeszcze laty śmiały taki wypad desantowy — obojętne, czy skuteczny czy też nie — spotkałby się z pełną dumy pochwałą przez każdego prawie działacza politycznego i każdego obywatela. Powitanoby taki wyczyn jako przykład amerykańskiej odwagi i przedsiębiorczości. I każdy obywatel czułby się nieco "większym" z tego powodu.

Przekonani jesteśmy, że takie uczucia żywi jeszcze obecnie znaczna ilość jednostek— szczególnie wśród członków tzw. "milczącej większości," czy też "hard hats." Przypuszczamy też, że wielu obecnych krytyków tego wypadu — jak senatorowie William Fulbright, Edward Kennedy czy Claiborne Pell — byliby bardziej ostrożni w swych krytycznych wypowiedziach, gdyby próba ta uwieńczona została powodzeniem.

Faktem jednak pozostaje, że wyczyn taki stał się — po raz pierwszy zapewne w amerykańskiej historii — przedmiotem raczej krytyki niż uznania ze strony większości środków rozpowszechniania wiadomości.

Podkreślając ten fakt, nie chcemy wyrażać ze swej strony aprobaty dla tego, niewątpliwie bardzo śmiałego wyczynu. Nasuwają się bowiem z konieczności na ten temat pytania, czy było to pociągnięcie rozsądne i jakie mogą być dalsze jego konsekwencje to jest, czy nie stanowić one będą dalszej przeszkody na drodze postępu (i tak minimalnego) paryskich rokowań pokojowych. Co więcej, obawiać się można, że komuniści, z zemsty, doprowadzą do dalszego jeszcze pogorszenia brutalnych warunków życia, w których przebywają, wedle wiarogodnych doniesień, amerykańscy jeńcy wojenni.

Kwestie te, jakkolwiek bardzo poważne w obecnej chwili, staną się jednak oczywiście mniej palące z upływem czasu. Bardziej interesującym i znamiennym jest zagadnienie, do jakiego stopnia rozpowszechniona reakcja społeczeństwa na tę próbę uwolnienia jeńców wskazuje na zasadniczą i trwałą zmianę stanowiska obywateli wobec dotychczasowych tradycyjnych amerykańskich "tytułów do chwały i dumy."

Wiele już tradycyjnych takich ideałów stało się przedmiotem ostrych i przybierających na sile ataków. Jest to proces nieunikniony i często całkowicie słuszny, jeżeli kraj dokonywać ma postępów w swych nastawieniach. Nawet jednak wśród tych kół, które widzą konieczność zmiany, odzywają się głosy ostrzegające przed zbyt drastycznym i zbyt pochopnym odwrotem od koncepcji, jakie były historycznym źródłem siły państwowej.

Problem polega więc na znalezieniu właściwej równowagi między rozsądną polityką aktualną a patriotycznymi hasłami.

* * *

N.Y. DAILY NEWS — Jako wspaniały wyczyn określić można, naszym zdaniem, wypad oddziału, wysoce wyszkolonych ochotniczych naszych żołnierzy na północnowietnamski obóz jeńców wojennych, położony o jakieś dwadzieścia mil od Hanoi.

Atak ten, któremu przewodził pułkownik Arthur D. Simons, poprzedziła imponującą wprost przygotowawcza praca wywiadowcza, o której skuteczności świadczy choćby fakt, że uczestnicy tego desantu mogli doprowadzić do lądowania swych helikopterów dokładnie w wytyczonym miejscu mimo całkowitej ciemności.

Prawdą jest zapewne, że amerykańskich jeńców wojennych, trzymanych dotychczas w obozie pod Sontay, przewieziono poprzednio w inne miejsce. Ale Stany Zjednoczone wykazały światu, że nie zapominają o swych wziętych do niewoli żołnierzach, że dołożą wszelkich starań dla ich uwolnienia i że zamierzają udzielić właściwej odpłaty tym wszystkim, którzyby zastosowali jakiekolwiek represje wobec naszych jeńców wojennych.

Wszystko to zgodne jest z najlepszymi amerykańskimi tradycjami i zasługuje, w naszym przekonaniu, na wdzięczność ze strony wszystkich patriotycznych obywateli.

NASZ KALEJOOSKOP
POD REDAKCJĄ WIESŁAWA BIELIŃSKIEGO
OMAWIA OSTATNIE FAKTY I ZDARZENIA Z DZIEDZINY POLITYKI, KULTURY, WIEDZY, HISTORII, I PROBLEMÓW SPOŁECZNYCH

Chory Eros. — Groźba Epidemii Chorób Wenerycznych w Polsce. — Ponad 20,000 Osób Chorych Na Kiłę, a 200,000 Zachorowań Rocznie Na Rzeżączkę. — Prasa Bije Na Alarm

Szerzące się ostatnio w Polsce choroby weneryczne spowodowały konieczność wyprowadzenia zagadnienia z zakamarków sprawozdań urządów zdrowia na łamy prasy. Na łamach jednego z najpoważniejszych periodyków w Polsce, "Kultury", Andrzej Katowicz bije na alarm. Poniżej przytaczam szereg fragmentów z artykułu Kantowicza.

* * *

W ostatnich latach nastąpił w Polsce gwałtowny wzrost liczby chorych wenerycznie. Dla wielu, pamiętających powojenną akcję "W", fakt ten jest zaskoczeniem. Wydawało się, że dzięki akcji położyliśmy kres rozprzestrzenianiu się chorób wenerycznych, były nawet lata kiedy inne kraje wyprzedzały nas w smutnej statystyce chorób wenerycznych. Tak było.

Aktualna liczba chorych wenerycznie w Polsce jest tak znaczna, że mówi się o stanie zagrożenia epidemicznego. Mieliśmy w 1969 r. 16,800 chorych na kiłę objawową i 4,000 chorych na kiłę bezobjawową oraz około 50,000 chorych na rzeżączkę. Według szacunków, rocznie zakaża się rzeżączką 200,000 osób.

Liczby te są o wiele większe, niż w innych krajach. I znów pytanie: dlaczego więc akurat my mamy tego pecha? Trzeba przyznać, że już na starcie byliśmy gorsi od innych — i tu wojna pozostawiła nam jak najgorsze skutki. Ogłoszono w 1949 roku akcję "W", przebadano wielu ludzi, na gwałt leczono chorych, w efekcie liczba zachorowań spadła do około 2,000 rocznie. Był to i tak najgorszy wskaźnik w Europie. Bo jeśli w Polsce nastąpił 50-krotny spadek liczby zakażeń (do owych 2,000), to na przykład na Węgrzech zachorowało w 1962 roku zaledwie kilkanaście osób, w Czechosłowacji — 60. W NRF tak rzadkie już były przypadki zachorowań, że przestano ewidencjonować chorych.

Walczyliśmy, ale do czasu! Po względnie udanej akcji "W" spoczęliśmy na laurach, nieświadomi faktu, że skontrolowanie znacznej liczby ludzi i ujawnienie wielu chorych nie oznacza likwidacji źródeł chorób i przyczyn ich rozprzestrzeniania się. Akcja "W" nie ujawniła wszystkich chorych, oni właśnie stali się źródłem nawrotu chorób, nadto zaistniały nowe, nazwijmy je — społeczne, przyczyny rozprzestrzeniania się chorób wenerycznych.

Jedną z głównych — jest prostytucja. Powód prosty: jedna chora prostytutka zaraża wielu mężczyzn. Nie ma statystyki prostytucji, ale tajemnicą poliszynela jest, że od czasu akcji "W" wzrosła i to znacznie liczba prostytutek. Dowód jest tylko pozornie złożony: w 1950 roku tyle samo było chorych wenerycznie kobiet, co mężczyzn. W ubiegłym roku liczba chorych kobiet była już dwakroć większa, a jeśli uwzględnić tylko chorych na rzeżączkę — kilkakroć.

A oto liczby: w Gdańsku i Szczecinie 60 proc. zbadanych prostytutek było chorych wenerycznie. w Warszawie — 46.5 proc. (33 proc.—rzeżączka i 13.2 proc. — kiła). Według lekarsko-milicyjnych danych choruje 56.8 proc. prostytutek. Najczęściej chorują te przybyłe ze wsi — aż 73.4 proc.

Alkoholizm sprzyja rozprzestrzenianiu się chorób wenerycznych. Brzmi to jak slogan z nieudanego plakatu, tak jest prawdziwe. Przy warszawskiej izbie wytrzeźwień zorganizowano przychodnię czynną całą dobę. Wyniki badań: 30 proc. pensjonariuszy izby jest chorych wenerycznie. I znów procent ten jest wyższy wśród kobiet — 31.3 proc. Aż 60 proc. warszawiaków zaraziło się będąc nietrzeźwymi. Nie można nie kojarzyć krajowego wzrostu spożycia alkoholu ze wzrostem liczby zachorowań. Zbieżność czasowa jest tak wielka, że aż nie zadziwiająca.

Na liście dalszych grzechów społecznych towarzyszących chorobom wenerycznym mamy włóczęgostwo, oraz wzrost wykroczeń i przestępstw przeciwko moralności. By długo nie tłumaczyć: bardzo duży procent chorych zostaje wyleczonych w więzieniach.

Słowem rosnące liczbowo środowiska marginesu społecznego są obszarem największego występowania chorób wenerycznych i źródłem ich rozprzestrzeniania.

* * *

Dr. Kazimierz Kałbarczyk, kierownik Obwodowej Poradni Dermatologicznej w Otwocku, tak charakteryzuje pacjentów: "Większość chorych, to ludzie młodzi o niskim poziomie moralnym. Najwięcej chorych liczy 20 do 29 lat życia. 30 proc, jest bez pracy i zawodu. 20 proc. pochodzi ze wsi. Kobiety prawie nigdy nie zgłaszają się same".

Oto dane krajowe: chorzy to na ogół ludzie młodzi. Aż 60 proc. chorych liczy 16 do 25 lat życia. Mężczyźni najczęściej zarażają się w wieku od 18 do 30 roku życia, a kobiety od 16 6do 25 roku życia. Na 10,000 ludności w Polsce było chorych na kiłę wczesnoobjawową 9 kobiet i 5 mężczyzn w wieku 15 do 19 lat; 18 kobiet i 25 mężczyzn w wieku 20 do 24 lat; 11 kobiet i 25 mężczyzn w wieku 25 do 29 lat życia.

W większości chorzy są pracownikami fizycznymi, niewykwalifikowanymi, wielu pochodzi ze wsi, wielu niedawno podjęło pracę w przemyśle dużych miast. Migracje ludności — głównie migracja ze wsi do miasta — sprzyjają rozpowszechnianiu się chorób wenerycznych. Młodzi ludzie ze wsi, pozbawieni kontroli wiejskiej opinii, pozbawieni swych dziewczyn, zas bogatsi o regularny zarobek w fabryce — zaczynają dokazywać na sposób stary jak świat. Alkohol, szybka miłość "za tygodniówkę". Koledzy z hoteli robotniczych, z hufców OHP ułatwiają znajomości, wskazują adresy—prostytutek, częstokroć chorych. Duże budowy pjrzemysłowe są na podobnej zasadzie rejonami szybkiego wzrostu chorób wenerycznych. Takowy zawdzięczał Olsztym budowie Olsztyńskich Zakładów Opon Samochodowych; Toruń — "Elanie". Wenerolodzy upatrują w urbanizacji i industrializacji ważną przyczynę rozprzestrzeniania się chorób. A także we wzroście tzw. małych migracji: codziennych dojazdów do pracy, wczasów i turystyki.

* * *

Na liście grzechów, grzech bardzo ciężki: niedomagania oświaty zdrowotnej w kraju. Wypada nim obciążyć konto służby zdrowia.

Wspomniana oświata zdrowotna obejmuje wychowanie seksualne młodzieży, wpojenie jej elementarnej wiedzy o chorobach wenerycznych, sposobach ich unikania. Udajemy wszyscy, że nieznany jest nam fakt wcześniejszego dojrzewania młodzieży, zatem i dojrzewania seksutlnego. Młódź szkolną traktujemy jako niezdolną do podjęcia życia erotycznego w okresie nauki w szkole i po jej ukończeniu. Serwujemy jej wszystkiego dwie strony w podręczniku i godzinkę wykładu o chorobach wenerycznych, przy okazji lekcji o higieniei zdrowiu człowieka, lekcji zajmujących się głównie szatkowaniem anatomicznym człowieka. Potrzebnej wiedzy profilaktycznej o chorobach wenerycznych skąpiemy im niewymownie.

Chcieli filmów — przez długie lata wyświetlano tylko jeden film wyprodukowany w 1954 r., chcieli książek i broszurek — na takowe w ogóle (z wszystkich możliwych dziedzin oświaty zdrowotnej) wydaliśmy w przeliczeniu na jednego mieszkańca 22 grosze, najmniej wśród krajów demokracji ludowej.

Służba zrowia w żadnym jednak kraju nie ma takich kłopotów, co nasza rodzima. Już nie żalą się, a klną nasi lekarze na "rogate' polskie dusze, których właściciele stają okoniem na wszelkie wezwania. Nie mają podobnych kłopotów lekarze w Rumunii, Związku Radzieckim, na Węgrech. Tam mówi się: Przyjdź za dwa tygodnie — i pacjent przychodzi. U nas na ogół nie przychodzi. "Bo czy warto tak się przejmować?"

Lekarze leczą i równocześnie starają się rozszyfrować sieć kontaktów chorego. I tu zaczyna się istna męka: chorzy niechętnie ujawniają swych partnerów. Łatwiej było Maciejówi z Miechowa zwanemu Miechowitą stwierdzić na przełomie XV i XVI w., że do Polski (ściślej do Krakowa) kiła została zawleczona około 500 roku przez pewną niewiastę, która powróciła z pielgrzymki do Rzymu, (tak, tak, zaczynaliśmy od jednego przypadku), niż współczesnemu wenerologowi ustalić liczbę kontaktów chorego licealisty. Chorzy stali się oporniejsi, coraz bardziej lekceważą sobie groźbę chorób. Bo, co do przychodni, to w tym okresie niektóre zaangażowały nawet psychologów by łatwiej "rozpracować' chorego. Niestety, nie pomogło.

Najbardziej dyskretni są mieszkańcy Białostocczyzny i Warszawy. Jeszcze najprędzej powiedzą coś chorzy w Kieleckiem — tam wskaźnik ujawnionych kontaktów jest najwyższy.

* * *

Przy tak smętnym obrazie naszej plagi, jaką są choroby weneryczne, zadziwia paradoksalny fakt, że z lekarskiego punktu widzenia ich problem dawno już został rozwiązany. Jeszcze w latach trzydziestych leczenie kiły trwało średnio pięć lat. Dziś, przy wczesnej kile leczenie trwa czasami jeden dzień. Wstrzykuje się choremu odpowiednią dawkę penicyliny wolnowchłaniającej i szansa jego wyleczenia równa się 80 proc. Po drugim zastrzyku już nawet nie mówi się o szansie — jest pewność wyzdrowienia.

B. Zawisza

Dla Kogo Pracują Polskie Stocznie?

Sierpniowy numer magazynu "The Motor Ship" (czasopismo o światowym zasięgu, poświęcone zagadnieniom budownictwa okrętowego) zawiera specjalny dodatek p.t. "Polish Shipbuilding and Allied Industries"), przygotowywany i finansowany przez agencje polskiego ministerstwa handlu zagranicznego.

Dodatek ten, w postaci oddzielnej broszury, daje przegląd obecnego stanu przemysłu okrętowego w Polsce. Trzeba bezstronnie stwierdzić, że ta stosunkowo młoda gałąź przemysłu w Polsce rozwija się dość dynamicznie dzięki wysiłkowi polskiego robotnika i inżyniera.

W roku 1968 Polska zajmowała 10 miejsce w świecie pod względem produkowanego tonażu, a w roku 1969 podniosła się na 9 miejsce. Pod względem produkcji statków rybackich Polska zajmuje od wielu lat pierwsze miejsce.

Niewątpliwie ten specjalny dodatek jest dobrą reklamą przemysłu i miejmy nadzieję, że pomoże wzbogacić listę zamówień stoczni, czego im należy życzyć.

Ta czysto handlowa broszura, nastawiona wyłącznie na klienta zachodniego, nie ustrzegła się jednak od kłamstwa i podlizywania się Sowietom.

Tylna okładka broszury jest zapełniona reklamą stoczni gdańskiej. Tytuł: "Poland's Largest Shipyard". Większość strony zajmuje fotografia wodowania statku na tle stoczni. Pod fotografią widnieje komentarz: "Because of large orders from USSR the shipyard of Gdansk has developed into one of the world's leading Shipbuilders and the largest builder of fishing tonnage in the world".

Ten komentarz powinien być zmieniony zgodnie z prawdą jak następuje: "Z powodu dużych zamówień dla Sowietów polska flota handlowa zajmuje jedno z ostatnich miejsc w Europie".

Prawdą jest, że na 21 krajów europejskich, posiadających dostęp do morza, Polska znajduje się na 19-miejscu pod względem ilości ton rejestrowych, przypadających na 1,000 mieszkańców. Tylko Albania i Rumnia są w gorszej pozycji pod tym względem. Załączona tabela ilustruje dobitnie jak daleko Polsce do jakiegoś poziomu europejskiego:

Tym stanem rzeczy reżym warszawski nie jest przerażony. Wręcz przeciwnie — jest dumny z dużych zamówień sowieckich, pomimo, że są one klęską dla polskiej gospodarki. Wiadomo przecież, że w czasie kiedy stocznie budowały statki dla Związku Sowieckiego, Polska musiała czarterować obce statki do przewozu polskich ładunków. Za czarter trzeba było płacić w dewizach, a za budowane statki Związek Sowiecki płacił w rublach, które nie były i nie są w stanie poprawić opłakanego stanu bilansu płatniczego z Zachodem.

Ale to nie wszystko co Polska traciła na dużych zamówieniach sowieckich. Od 1948 roku do początku lat 60-tych polski przemysł okrętowy nie produkował większości maszyn i urządzeń, które składają się na wyposażenie statku. Maszyny te i urządzenia były kupowane w krajach zachodnich za dewizy, instalowane w kadłuby budowane w stoczniach i gotowe statki dostarczane za ruble do Związku Sowieckiego. Tak tanio, bo za ruble, Rosja nie mogłaby kupić statków nigdzie poza Polską. Nic też dziwnego, że zamówienia były duże. To, że polska ekonomia cierpiała na tym, Rosji było tylko na rękę, a reżym warszawski był dumny, że pomaga wschodniemu przyjacielowi. Nieważne było, że działo się to kosztem własnego obywatela.

Trzeba naprawdę nielada bezczelności, aby takie ogłoszenie zamieścić. Stocznia gdańska mogłaby się rozwinąć do tego samego poziomu, budując statki nawet tylko dla Polski. Wszystkie stocznie w Europie, z jugosłowiańskimi włącznie, rozwinęły się w duże zakłady produkcyjne bez dużych zamówień sowieckich. Dlatego też nie ma najmniejszych obaw, aby stocznia gdańska była bez pracy, gdyby nie miała zamówień z ZSRR.

Dziennik Polski—Londyn

Lp.	KRAJ	Wielkość floty w tys. T/R	Ludność w milionach (przybliżona)	Ton rejestr. na 1000 mieszkańców
1.	Wielka Brytania	23,844	56	425
2.	Norwegia	19,679	4	4920
3.	ZSRR	13,705	240	57
4.	Grecja	8,581	9	950
5.	Włochy	7,038	55	128
6.	NRF	7,027	58	122
7.	Francja	5,962	48	124
8.	Holandia	5,255	13	404
9.	Szwecja	5,029	8	630
10.	Dania	3,490	5	700
11.	Hiszpania	3,199	34	94
12.	Polska	1,536	33	46
13.	Jugosławia	1,428	20	73
14.	Finlandia	1,330	5	265
15.	Belgia	1,052	10	105
16.	NRD	896	18	50
17.	Portugalia	825	10	82
18.	Bułgaria	638	8	80
19.	Rumunia	338	20	17
20.	Irlandia	164	3	55
21.	Albania	36	2	18

Uwaga: — Wielkość floty poszczególnych krajów wzięto z "Lloyd Register of Shipping Statistical Tables 1969".

Ciekawostki Wyborcze

Według tyg. "U.S. News and World Report" w ostatnich wyborach na kandydatów demokratycznych głosowało 90 procent Murzynów, 83 procent Żydów i 49 procent innych białych.

W całym kraju na kandydatów demokratycznych głosowało 28,328,437 osób, co stanowi 53 procent wszystkich głosujących. Na republikanów głosowało 25,108,799, co stanowi 47 procent głosujących.

W poprzednim Kongresie zasiadało 10 kongresmanek i 1 senator-kobieta. N nowym Kongresie kobiety mają 13 reprezentantek, w tym jedna kobieta-senator.

W poprzednim Kongresie Murzyni mieli 10 przedstawicieli, w tym jednego senatora. W nowym Kongresie będą mieli 13 przedstawicieli w tym jednego senatora.

W jedenastu stanach wybrano senatora z jednej partii a gubernatora z drugiej, co jest dowodem głosowania "split."

Dwadzieścia dziewięć stanów posiada demokratycznych gubernatorów. Łącznie stany te mają 266 elektoralnych głosów. Dwadzieścia jeden stanów posiada republikańskich gubernatorów. Łącznie mają one 266 elektoralnych głosów. Do wyboru prezydenta potrzeba 270 elektoralnych głosów.

Wióra Spod Pióra

ILE KOSZTOWAŁO ODKRYCIE AMERYKI?

W Hiszpańskim klasztorze Monsanares odnaleziono dokumenty z XV wieku, z których wynika, że Krzysztof Kolumb otrzymał od skarbu królewskiego za swoją wyprawę 36 tysięcy pesetów. Suma ta odpowiada wartości obecnych 500 tys. dolarów.

Bankers Take Series From Krupa's In Council 139 PNA Bowling League

STANDINGS

	Pts.	W.	L.
Krupa's Tavern	36½	28½	13½
2nd Federal	36	25½	16½
Club Mono	31	23	19
Fara Insurance	30	23	19
Wheels S.A.C.	29	22	20
Geo.-Dot's	29	22	20
Lesh's Lounge	29	21	21
Sliz's Foods	27½	22½	20½
Dr. Blazewicz	28	20½	21½
Tom's Liquors	24	18	24
4111 Club	21	16	26
Chuck's Wagon	15	11	31

The two current contenders for the league title clashed and after a tied first game, 2nd Federal Savings and Loan Assn. hit a scoring spree to take the series' point from Krupa's Tavern in Council 139 PNA bowling activities at Archer Kedzie Lanes last Friday night. Sam Cosino Sr. was the spark plug for the Bankers with 564 while Frank Hartig was the Ace for Krupa's with 212-594.

Our defending champions, Fara Insurance, paced by Chet Walong's sweet 209-602 series shocked Club Mono Lounge for the works. Tom Kotlarski was tops for Club Mono with 517.

It was a splendid Thanksgiving affair as 4111 Club caught Sliz's Foods wobbling and strutting to the foul lines and gleefully were snared by 4111 Club for the full count. Chief chef for this debacle was Wally Mace with 211-540 for 4111 Club while E. Jania was the plumpest of the Sliz's delights with a 205-519. What's for dessert next week — Boys?

Fred Michon's 203-573 led Wheels S.A.C. to take a pair of games and the series from Tom's Liquors while Tom Piotrowski was the best for the losers with 531.

Geo.-Dot's had a standoff with Dr. R. Blazewicz for the evening. After a tie first game, Geo.-Dot's rallied in the final game to win it and tie for the series' point. J. Brniak returned to the firing lines for Geo.-Dot's with 502 while J. Cronin hit 222-518 for the Optometrists.

Lesh's Lounge found the range in the final game with Ray Tapscott leading the assault with 551 to prevent Chuck's Wagon from taking a sweep. C. Nawrocki was the sharpshooter for Chuck's with 207-521.

Visitation

Visitation Night will be held Friday, December 5th after bowling at 4111 Club located at 4111 S. Richmond St. Mr. Phil Rolla will be your host. See you all there for a Season Greeting.

2nd Federal	980	1034	983—2997
Krupa's	980	987	992—2959

2ND FEDERAL: F. Sarkowicz 545, S. Cosino 564, W. Dybala 531, E. Jerzak 543, H. Garant 499.

KRUPA'S: R. Iwanowski 541, F. Hartig 594, D. Meyer 516, D. Wojcik 481, J. Swinock 515.

Fara Ins.	968	958	974—2900
Club Mono	920	874	954—2748

FARA INS.: R. Dahlberg 471, J. Matayka 486, A. Mientus 505, J. Kwiatkowski 533, C. Walong 602.

CLUB MONO: T. Kotlarski 517, F. Siwiec 507, A. Tarsa 473, J. Kotlarski 494, J. Pomczak 451.

4111 Club	985	947	964—2896
Sliz's Foods	922	891	909—2722

4111 CLUB: S. Szeredy 421, R. Brady 493, W. Mace 540, R. Pawlowski 444, K. Klumb 470.

SLIZ'S: L. Sury 482, M. Jania 458, L. Stepek 481, E. Jania 519, R. Przyzycki 497.

Tom's	896	865	978—2739
Wheels	1012	970	930—2912

TOM'S LIQUORS: R. Piotrowski 390, J. Judge 479, G. Kelly 453, T. Piotrowski 531, P. Piotrowski 433.

WHEELS SAC: F. Michon 573, Dr. R. Blazewicz 527, D. Garcia 473, A. Michon 512, A. Kmak 509.

Geo.-Dot's	956	844	962—2762
Blazewicz	956	968	838—2762

GEO.-DOT'S: S. Wojtowicz 488, J. Brniak 504, L. Kucera 421, C. Rzeszut 467, A. Stampanato 483.

DR. BLAZEWICZ: G. Kubin 492, D. Kutz 487, A. Cyze 411, E. Janachowski 467, J. Cronin 518.

Lesh's	901	930	1037—2868
Chuck's	932	999	989—2920

LESH'S LOUNGE: F. Podolski 528, R. Polega 448, J. Mielnicki 474, R. Tapscott 551, J. Quinn 414.

CHUCK'S WAGON: C. Nawrocki 521, A. Sheckler 485, T. Zebig 465, C. Burger 465, J. Hungerford 498.

Holy Innocents Holy Name Bowling League

STANDINGS

	W.	L.
Urbaszewski F. H.	25	11
Holy Name	24	12
Gazda F. H.	22	14
Sojka F. H.	21	15
Malec F. H.	20	16
Guts Tavern-Hall	19	17
Ed-Marie's	18	18
Zilka's Apparels	16	20
Erie-Ashland Car Wash	14	22
Kaplan's Dept. Store	14	22
Traub Auto Rebuilders	12	24
Club Elk Hon	11	25

OVER 500

Keith Sharp	599
John Stevens	578
Roger Loeding	568
Frank Poremba	565
Ron Partipilo	540
William Markes	531
Joe Miaso	528
Mack Yofon	518
James Urbaszewski	513
Tony Groszek	509
Chuck Hyatt	506
Frank Partipilo	506
Dennis Smith	505
Leo Malecki	502

OVER 200

Leo Malecki	246
John Stevens	243
Keith Sharp	242
Frank Poremba	222
Jim Sendra	220
James Flakus	208
Joe Miaso	205

Christmas Card Week

December 6 thru 13 has been designated as Chicago's Annual CHRISTMAS CARD WEEK by Postmaster Henry W. McGee.

"We are asking the people of Chicago", McGee states, "to complete their Christmas mailings on or before December 13".

This particular week was chosen, according to McGee because it is just two weeks before Christmas, and postal personnel desperately need these important days to deliver the hundreds of millions of greetings in time for xmas.

Your greetings may arrive late—this is the reason postal workers ask you to mail earlier — OBSERVE CHRISTMAS CARD WEEK.

Assure the fastest handling of your Christmas greetings by using the important zip code.

There are thousands of corner mail boxes to serve you between December 6 and 13. Join your postal workers during CHRISTMAS CARD WEEK to make Chicago the Nation's Number One Mail Early City.

For a free copy of the new Vermont 1971 Ski Guide, write Vermont Development Department, Room SG. Dept. C. T., Montpelier, Vt. 05602.

St. Patrick H.S. Football Team Takes Suburban Catholic Title

The St. Patrick High School Shamrocks are still boasting that they are "number one." And they have every right to do so. The football team ended their season last week with the Suburban Catholic League Conference title in their back pockets. Their overall record is nine wins and one loss. Their first win of the season was over the Public School Champions Lane Tech, 30 to 10.

The only defeat the team had was against Marist when the Shamrocks fought a tough battle losing 18 to 12. The team is rated as one of the best in the school's 109 year history. They have accumulated 289 scored points during this season. Helping make the team outstanding are members like All-State Tony Giovanetti (guard), who has also been selected as All-Area and All Conference guard, All-Area and All Conference halfback, Nick Sorrentino; All Conference center and tackle, Jack Duff; and All Conference star quarterback, Pete Schmit. Pete is the son of St. Pats athletic director Pete Schmit Sr. Also All Conference halfback, Gary Didier.

The St. Patrick Shamrocks were lead to their title by head football coach, Larry Scannell.

St. Pats	Opp.	
30	Lane	10
27	Argo	6
8	St. Viator	6
48	St. Jos.	6
38	Holy Cross	12
12	Marist	18
28	Marion Central	6
30	Notre Dame	6
18	Marmion	7

Kaplinski In 'Who's Who' Edition

Henry S. Kaplinski, 35-year member of the Polish National Alliance and unsuccessful Republican candidate for Congressman of the 8th District of Illinois, was deemed worthy by the editors of "Who's Who in American Politics" of having his biography published in their publication for 1971.

The Editors of "Personalities of the West and Midwest" will also publish Kaplinski's biography in their 1970-71 edition.

Edwin T. Kolski Bowling League

STANDINGS

	W.	L.	Pts.
Tower Lounge	23	13	55
Club Trio	21	15	49
Return Tap	20	16	47
R-K Tap	19	17	46
Carnival Snack	20	16	46
Evergreen Bowl	20	16	45
Cincy's Chicken	18	18	42
Jet Club	17	19	38
Gallery Bar	16	20	37
Peasants Corners	6	30	14

TOWER LOUNGE: B. Patenaude 514, B. Ceglarski 474, D. Zelasko 451, S. Hujar 567, S. Kawa 524.

RETURN TAP: Bloom 516, Sass 498, F. Nega 470, Kruszewski 506, E. Jarosz 459.

CLUB TRIO: E. Sobotka 492, E. Pieniazek 497, W. Witowicz 439, R. Jaros 556, V. Reniazek 570.

R-K TAP: J. Marek 490, S. Markiewicz 461, W. Oakes 464, M. Filmonczyk 568, C. Sitkiewicz 420.

EVERGREEN BOWL: H. Skybal 512, W. Piotrowski 587, B. Kaczmarski 469, G. Mozdzierz 484, E. Banka 500.

CARNIVAL SNACK: J. Sikorski 456, R. Majesty 568, E. Siwik 438, L. Asbury 548, J. Brzank 521.

CINCY'S Sarillo 549, C. Nega 465, Sikorski 598, Ciura 467, Witkowski 442.

JET CLUB: C. Sydor 544, D. Sydor 450, J. Rzewnicki 411, F. Hradnansky 451, Schlieben 509.

GALLERY BAR: Kolski 478, S. Marzec 499, M. Hollister 374, W. Marzec 497, S. Magiera 478.

PEASANTS CORNERS: Becker 368, N. Vaderpluym 404, F. Wilhelm 345, R. Arnevis 426, E. Dennis 400.

New Hotel Stresses Children's Activities

El Tapatio Hotel, opening in Guadalajara, Mexico is introducing a special program of activities for children, according to the Mexican National Tourist Council. A playground has been laid out adjacent to a special childen's swimming pool. Supervised playtimes which free parents for their own activities will include sports competitions—swimming, diving, tennis, sack races, volleyball and shuffleboard — as well as Mexican bingo, Spanish lessons, dance lessons, pinata parties and carnivals. There will also be seasonal diversions: a prize for the best carved Halloween pumpkin, Easter egg hunts and traditional celebrations of such holidays as Christmas and New Year's.

Information Available

For the latest edition of the Daytona Beach Resort Area News, write Daytona Beach Resort Area, Dept. C. T., Box 2169, Daytona Beach, Florida 32015.

* * *

The Michigan Winter Sports Guide, including a ski map, is available free from the Michigan Tourist Council, Dept. C. T., Lansing, Mich. 48926.

* * *

A Calendar of Events for Southeastern Michigan, now thru early January, is available from the Southeast Michigan Tourist Association, Dept. C. T., 1404 Broderick Tower, Detroit, Mich. 48226.

* * *

New York's State Department of Commerce is offering the color booklet, "Ski New York," available by writing the State Department, 112 State St., Dept. C. T., Albany, N.Y. 12207.

* * *

Walking guides to San Francisco's Japantown and Union Street may be obtained from the San Francisco Convention & Visitors Bureau, Dept. C. T., Fox Plaza, San Francisco, Cal. 94102.

Konstanty Ostrzeniewski

Święto Górnika — Czyli Barburka

Nazwa jest wzięta od św. Barbary — patronki górników. Fakt, że święto to wypada w dzień św. Barbary wskazuje na jego stosunkowo niedawne powstanie albo na nowe powiązania. W tym dniu górnicy w mundurach swoich cechowych gromadzą się w jakimś miejscu naznaczonym i ogólnie znanym. Ustawiają się według godności tj. rębacze, majstrowie, starsi i młodsi na czele, potem tzw. szleperzy, dalej rzucacze i wszelkie inne niższe kategorie i z muzyką pochodem idą do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie idą do domu zarządu kopalni i tam odbywa się część istotna tego zwyczaju, jak pisze Józef Ligęza i Maria Żywirska w „Zarysie kultury górniczej".

Istotą obecnej Barburki jest awansowanie górników zwanych szleperami na samodzielnych majstrów, czyli rębaczy ściany węglowej. Awansowanie to odbywa się tak — za stołem siada sztygar i czasem zarządca kopalni. Wszyscy rębacze — czyli majstrowie obsiadają ławy blisko stołu i każdy kładzie na ławie swoją skórę — jako widomy znak swej godności. Dawno przed świętem został ustalony spis szleperów-czeladników, którzy mają osiągnąć godność i prawa majstrów. Sztygar wyczytuje nazwisko i imię górnika, który ma zostać majstrem i zapytuje każdego z obecnych rębaczy, majstrów — czy się zgadza. Decyzja musi być jednogłośna — tak czy nie. Jeden głos sprzeciwu wystarcza, aby kandydaturę otrącić. Jeśli jest zgoda wszystkich, sztygar po mianowaniu górnika majstrem, tj. rębaczem ściany węglowej przypina mu drugi guzik do kołnierza. Według ustawy uniform górników jest jednakowy, lecz majster ma dwa guziki — a czeladnik tylko jeden. Poza tym nadaje mu prawo noszenia skóry, którą dotychczas mógł nosić tylko w kopalni, lecz nie publicznie. Często majster-rębacz u którego początkujący górnik mieszka oddaje mu córkę za żonę — co przy mianowaniu majstrem jest mile widziane, gdyż rodziny są więcej stabilne i związane zwyczajem niż młodzi ludzie samotni. W ogóle majster opiekuje się swymi pomocnikami i w kopalni przy pracy i nawet poza kopalnią w życiu prywatnym.

Staranny i dowiadczony majster jest gwarancją szczęśliwej i pomyślnej pracy swoich pomocników. W ogóle starsi majstrowie trochę się śmieją z nowicjuszy i pokpiwają, lecz udzielają im dobrych rad, informacji i dodają otuchy. Gospodarze wiejscy nie wywierają nacisku na wybór pracy, jaką ich synowie podejmują, chcą jedynie by zarabiali możliwie najwięcej, gdyż gotówka podnosi gospodarstwo na wyższy poziom umożliwiając nakłady. Ponieważ wsie są często bardzo odległe od kopalni, więc wszyscy pracujący idą razem. W zimowe dni przed świtem cała grupa mężczyzn idzie razem, dla bezpieczeństwa przed wilkiem mają siekiery, ażeby nie zbłądzić po ciemku droga jest wytknięta choinami. Co też się przydaje do powrotu do domu, który też po ciemku zwłaszcza zimą się odbywa. Po mianowaniu, co dzieje się przed południem, po południu następuje zabawa w karczmie. Nowy majster na skórze, którą mu przyznano stawia butelkę wódki i zamawia wielką masę kaszanki, je i pije, potem odbywa się huczna zabawa ogólna, czasem nazywana balem.

Takie były zwyczaje na przełomie wieku 19 na 20. Teraz wobec mechanizacji kolpalni, i automatycznej obróbki ściany węglowej w polskich kopalniach, znaczenie majstra-rębacza stopniowo maleje. Wpłynie to zapewne powoli na zwyczaje związane z pracą w kopalni. Górnictwo węglowe jest świeżej stosunkowo daty. Uprzednio górnictwo dobywało rudy, sól rąbano w Wieliczce. Już w czasach przedhistorycznych znane było górnictwo na polskich ziemiach. Ma tu ono wielkie i bardzo stare tradycje, bo z epoki kamiennej kopalnie krzemienia, z którego wyrabiano narzędzia użytkowe w tym odległym czasie. Dzisiejszy dzień górnika zwany Barburką ma charakter wybitnie święta cechowego. Jego istotą jest dokonanie mianowania majstrów cechu górników. Ma więc powiązanie z cechami średniowiecza. Wieliczka istniała np. w czasach przedhistorycznych. Mówią nam o tym legendy z 12 i 13 wieku. Sól miała w historii wiata znaczenie kapitalne — całe epoki były na niej oparte (Halsztadzka). Idąc jeszcze dalej wstecz dojdziemy do czasów przedhistorycznych — gdzie cechów rzecz prosta nie było — lecz były jakieś zwyczajowe sposoby bycia ustalone między dzikimi plemionami. Zapewniały one możność pokojowego zaopatrzenia się w niezbędne produkty.

Polonijni Uczestnicy Konferencji w Departamencie Stanu

Washington, D.C. (K.P.A.). — W dniach 12 i 13 listopada miała miejsce w Washingtonie w Departamencie Stanu konferencja w sprawach polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

Konferencja ta zorganizowana przez Sekretarza Stanu dotyczyła spraw Środkowego Wschodu, Narodów Zjednoczonych, Azji Wschodniej, spraw młodzieżowych i spraw naszej polityki zagranicznej.

Interesujące referaty na powyższe tematy wygłosili wyżsi urzędnicy Departamentu Stanu.

Udział w tej konferencji wzięła liczna delegacja polska do której wchodzili Andrzej Baracz, wiceprezydent Związku Polaków w Cleveland, ks. Gnat z Polskiego Kościoła Narodowego w Washingtonie, Walenty Janicki, prezes Macierzy Polskiej i sekretarz Kongresu Polonii Amerykańskiej, pani Adela Łagodzińska, prezeska Związku Polek i wiceprezeska Kongresu Polonii Amerykańskiej, pułkownik Kazimierz I. Lenard, dyrektor wykonawczy K.P.A., Ben A. Michalski, prezes Zjednoczenia Polaków w Cleveland, Józef Osajda, prezes Zjednoczenia Polskiego Rzymsko Katolickiego w Chicago, pani Aniela Pletta, sekretarka Zjednoczenia Polskich Kobiet w Cleveland, Józef Ptak z Kongresu Polonii Amerykańskiej w Cleveland, biskup Franciszek Rowiński z Polskiego Katolickiego Kościoła Narodowego, pani F. Szczygielska, dyrektorka Stowarzyszenia Synów Polski w New Yorku, pani F. Tesny, prezeska Zjednoczenia Polskich Kobiet w Cleveland, ks. Michał Zembrzuski, OSP w Doylestown, Pennsylvania i Józef Żukowski z Chicago.

Przed zakończeniem konferencji grupa polsko-amerykańska miała spotkanie oraz wspólny obiad na którym był obecny Doyle Martin, — szef Polskiego Wydziału Departamentu Stanu.

APEL i PROŚBA!

Do Wszystkich Organizacji Gmin, Grup, Klubów i Stowarzyszeń

Zwracamy się z apelem do wszystkich Organizacji Polonijnych, które mają zamiar przekazać swoje życzenia na BOŻE NARODZENIE I NOWY ROK w formie ogłoszeń w Dzienniku Związkowych, aby teksty tych ogłoszeń PISANE NA MASZYNIE, a nie ręcznie, przesłały nam WCZEŚNIEJ, a nie w ostatniej chwili.

Ułatwi to bardzo pracę działowi ogłoszeń i drukarni. Przez przysłanie wcześniej i czytelnie napisanych ogłoszeń z życzeniami rezerwujecie sobie lepsze miejsce w gazecie i unikacie ewtl. pomyłek spowodowanych pośpiechem.

Z Góry Dziękujemy

Administracja Dziennika Związkowego

Szykowny płaszcz zimowy z imitacji futra wydry (otter). Rękawy, kołnierz i czapka z prawdziwego futra, rysia (lynx).

Ludzie Dobrej Woli

Są jeszcze tacy. Wrażliwi na ludzka niedole, gotowi spieszyć z pomocą. Tacy dla których słowa "kochaj swego bliźniego jak siebie samego" nie są pustym dzwiekiem.

Pani Jean Rosenstein, 84-letnia emerytka z Los Angeles, Cal., nie ma rodziny ani przyjaciół. Mąż jej nie żyje oddawna, a syn, weteran, zmarł w 1962 r. Samotność jest dla wielu nie do zniesienia, zwłaszcza dla ludzi starszych, którzy nie mogą już pracować i są skazani na siedzenie w domu. Pewnego dnia, p. Rosenstein usiadła przy małym stoliku w swoim mieszkanku i z trudem, bo artretyzm bardzo jej dokucza, napisała list do Los Angeles Times. Do listu dołączyła dolara na znaczki i telefon, prosząc aby ktoś napisał i zatelefonował, gdyż całymi dniami nie widzi żywej duszy. Gdy jesteś samotny, umierasz każdego dnia (If you are alone, you die every day . . .) zakończyła staruszka swój pełen żalu list. Reporter pisma zatelefonował do niej i następnego dnia odwiedził panią Rosenstein. Mieszka w starym, zrujnowanym domu. Za małe mieszkanie z jedną sypialnią płaci 60 dolarów z $200, (bo tyle dostaje emerytury). Od czasu do czasu, gdy siły jej pozwalają, jedzie autobusem do miasta, by zakupić żywnośc. Nie ma żadnych znajomych, bo "kto będzie chciał rozmawiać z 84-letnią staruszką, nękaną artretyzmem?" Jedyną krewną, bratowę ma na Florydzie, gdzie dawniej mieszkała z mężem. Niedawno bratowa przysłała jej $5.00, ale p. Rosenstein dała te pieniądze do Czerwonego Krzyża dla "biednych ludzi w Pakistanie". "Nikt do mnie nie przychodzi — mówiła staruszka, nie mam żadnych swiąt, jestem sama, tak bardzo sama. . ."

Następnego dnia, 27 listopada, Los Angeles Times opublikował historię samotnej emerytki, i tu zaczyna się piękna bajka, zdawało by się nierealna w naszych zmaterializowanych czasach: łazienka p. Rosenstein jest przepełniona kwiatami, bo w pokoikach już się nie miejsca. . . . Telefon dzwonił dzień i noc, trzeba go było wyłączyć, by mieć czas na odpoczynek. Drzwi wejściowe nie zamykały się. Listonosz, który od lat mijał dom, zotrzymuje się codzień z pliką listów. Obcy ludzie — nowi przyjaciele,, chcieli zaprosić staruszkę na obiad w Dniu Dziękczynienia, nie mogła jednak przyjąć zaproszenia, gdyż dotąd nie przeczytała wszystkich listów. W lodówce znalazły się już trzy obiady z indykiem, od nowych przyjaciół.

Po długich latach samotności, pani Rosenstein przekonała się, że nie jest samotna, że są jeszcze ludzie kochający bliźnich, ludzie o wrażliwych dobrych sercach. . . . "Chciałabym wyrazić całą moją wdzięczność — mówi p. Rosenstein — ale brak mi słów. . ."

Jakże wielu jest ludzi samotnych i smutnych wśród naszej starszej generacji. I wielu innych, którzy chętnie przyszliby z pomocą, gdyby wiedzieli że nieraz kilka serdecznych słów, kartka z życzeniami, telefon, wystarczy by osłodzić samotność. Powinni o tym pamiętać ci wszyscy którzy często zapominają o matce lub ojcu, i ci którzy mają okazję podzielić się sercem z ludźmi najbardziej tego serca potrzebującymi. Zbliżające się święta Bożego Narodzenia są najlepszą okazją by zaprosić samotną emerytkę czy emeryta, lub odwiedzić, przynosząc drobny upominek i uśmiech serdeczny. . .

Zabawki Dla Dzieci

Jak każdego poprzedniego roku, tak samo teraz przed świętami Bożego Narodzenia National Safety Council ostrzega rodziców przed zabawkami, które mogą skaleczyć dziecko. Bardzo często zabawki zawierają ostre sprężyny, chemikalia i t.p. Każdego roku w czasie świąt Bożego Narodzenia 700,000 (siedemset tysięcy) dzieci kaleczy się zabawkami. Należy uważać zwłaszcza na zabawki elektryczne, gdyż łatwo o krótkie; spięcie, podatne na ogień, jak i zabawki zawierające składniki radioaktywne, truciznę, ostry kąnty, Pomimo rozporządzenia Food and Drug Administration z 1969 r., zabawki zawierające wyżej wymienione składniki znajdują się jeszcze na rynku i nieuczciwi sprzedawcy nie zadają sobie trudu by uprzedzić rodziców. Szczególnie trzeba uważać kupując zabawki dla małych dzieci, które nie umieją jeszcze czytac. Trzeba pamiętać, że każde dziecko wcześniej czy później "rozczłonkuje" zabawkę, może włożyć paluszek do buzi i wystarczy trujaca farba aby wywołac kłopot, chorobę, a nawet śmierć. Są jeszcze w sprzedaży zabawki zawierające materiały wybuchowe jak domki dla lalek, kuchenki elektryczne, dziecinne strzelby, wszystkie tego rodzaju zabawki należy dokładnie zbadać zanim pozwoli się dziecku je używać.

Zaleca się także by przyjaciele i krewni, kupując zabawki dla dzieci porozumieli się uprzednio z rodzicami, a kupując mieli na względzie wiek dziecka, dla którego przeznaczona jest zabawka. Kilkuletni chłopak może bawić się bezpiecznie miniaturowym autem, w wypadku jednak gdy kupuje się większą zabawkę, np. auto z przewodami elektrycznymi lub baterią — zabawka taka może spowodować wypadek; w łzach "płaczącej lalki" zawarte są zazwyczaj chemikalia, więc tego rodzaju prezentoów należy także unikać. Pamiętajmy: kupując zabawki wybierajmy ładne i, przede wszystkim — bezpieczne.

Kalendarzyk Posiedzeń

Piątek, 4 Grudnia

Klub Społeczny Washington Welfare odbędzie swe posiedzenie i instalację w piątek, 4 grudnia, w sali Lucky Stop Inn, 1805 W. Division ul., o godz. 7:30 wieczorem. Członkinie i członkowie proszeni są o łaskawe przybycie. Po zebraniu odbędzie się instalacja i przyjęcie świąteczne (Grab Bag). Każdy ma, o ile możności przynieść jakiś fant. Na zebranie jest szereg spraw do załatwienia.

M. Kołodziejczak, prez. M. Milas serketarka.

Niedziela, 6 Grudnia

Klub Parafii Dębica — odbędzie swe wyborcze posiedzenie w niedzielę, 6 grudnia, o godzinie 2-ej popołudniu, w sali Domu Weteranów, pnr. 1239 N. Wood ul. Ponieważ są ważne i niedokończone sprawy, prosimy naszych członków i członkinie o obecność na tym posiedzeniu. — Antoni Kosiba, prezes; K. Mitchell, sekr. prot.

Tow. Ojczyzna, Grupa 669 ZNP — odbędzie swe roczne posiedzenie w niedzielę, 6 grudnia, o godzinie 2:30 popołudniu, w sali posiedzeń pnr. 1084 N. Paulina ulica. Ponieważ na tym posiedzeniu zostanie wybrany nowy zarząd Gr. na rok 1971 — przeto obecność wszytkich członków i członkiń jest pożądana. — Józef Stachnik, prezes; Regina Stachnik, sekr. pr.

Tow. Ratunkowe Kwikowa odbędzie posiedzenie i wybory w niedzielę, 6-go grudnia, w sali pnr. 1045 N. Mozart ul., o godz. 3-ej popołudniu. Obecność wszystkich członków i członkiń jest wymagana. Komitet odczyta sprawozdanie z zabawy tanecznej i list z wioski Kwikowa. Po posiedzeniu gościnne podziękowanie za piękną pracę i poparcie naszej zabawy.

Jan Pieprznik, prezes; Zofia Karwoska, sekr.

Tow. Miłość Wolności, Grupa 1424 ZNP odbędzie swe roczne i wyborcze posiedzenie w niedzielę, 6-go grudnia, o godz. 2-ej popoł., w sali Weteranów AP, pnr. 1239 N. Wood ulica. Po posiedzeniu odbędzie się Instalacja nowego zarządu.

Komisarka 13 Okręgu ZNP p. Zofia Buczkowska została zaproszona do odebrania przysięgi od nowego zarządu Towarzystwa.

Stanisława Tylicka, prezeska; Helena Musiał, sekr. fin.

Tow. Klubu Społecznego Błyskawica zaprasza wszystkich członków Klubu na posiedzenie, które odbędzie się w niedzielę, 6 grudnia, o godz. 2:30 popołudniu, w sali pnr. 2658 W. 21-y Place. Będą ważne sprawy do załatwienia, przybycie więc członków jest konieczne. Będzie również losowanie na indyka i z książeczek. Nowi członkowie są mile widziani, składka roczna wynosi $3.00.

Zostaną również przeprowadzone na tym posiedzeniu wybory nowego zarządu.

Józef Różański, prezes; Gen. Pawłowska, sekr.

Klub Gminy Żołynia, pow. Łańcut odbędzie swe roczne i instalacyjne posiedzenie w niedzielę, dnia 6 grudnia, o godz. 2-ej popoł., w sali Sokolni, 1062 N. Ashland ave. Na tym posiedzeniu odbędą się wybory nowego zarządu na rok 1971. A zarazem będzie zaprzysiężenie nowoobranej administracji i przyjęcie instalacyjne.

Jan Leja, prezes; Józef Polit, sekr. prot.

Roczne posiedzenie **Klubu Pinczowian Pań** — odbędzie się w niedzielę, 6 grudnia, w sali środkowej pnr. 1239 N. Wood ulica, o godz. 1:30 popołudniu. Członkinie proszone są o łaskawe przybycie na to zebranie, gdyż będą b. ważne sprawy do załatwienia. Zarząd prosi członkinie o jak najliczniejsze przybycie. — Z. Milka, prezeska; M. Milas, sekr.

Poniedz., 7 Grudnia

Klub Ziemi Suwalskiej — zawiadamia członków i członkinie, iż nasze roczne i wyborcze posiedzenie odbędzie się w poniedziałek, 7 grudnia, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey Avenue. Prosimy o punktualne przybycie. — E. Kemnitz, prezeska; S. Terlikowska, sekr.

Wtorek, 8 Grudnia

Tow. Obrona Wolności Grupa 2879 ZNP — odbędzie swe roczne zebranie we wtorek, 8 grudnia, w sali Amvets, 3172 Milwaukee Ave., o godz. 8-ej wiecozrem. Ze względu na ważne sprawy, jak wybór zarządu na rok 1971 i inne, członkinie i członkowie proszeni są o obecność i punktualność. — Antonina Górska, prezeska; W. Smolarczyk, sekr. prot.; P. Kaczmarek, sekr. fin.

Tow. Zwycięstwo, Gr. 3152 ZNP — odbędzie swe przedroczne posiedzenie we wtorek, 8 grudnia, w dolnej sali Domu Weteranów AP. 1239 N. Wood ul. Początek o godz. 8-ej wieczorem. Ponieważ na tym posiedzeniu ustępująca administracja złoży sprawozdanie za minioną kadencję, oraz odbędą się wybory nowej, na okres 1971 r., jak również zostanie ustalony plan pracy. Obecność każdego członka dbającego o rozwój swojej organizacji, jest obowiązkowa. — Wacław Doktorski, prezes; Witold Raginia, sekr. prot.

Choroba Biurokracji w Polsce

Warszawa. — "Życie Warszawy" z radością notuje że zredukowano poważnie biurokrację rozrośniętą do gigantycznych rozmiarów wskutek wypełniania przez obywateli niepotrzebnych formularzy i dokonywania niepotrzebnych aktów prawnych.

I tak np.: pisze "Życie Warszawy" — w administracji rad narodowych w całym kraju — wyeliminowano 33.000 przeróżnych aktów prawnych, które okazały się niepotrzebne.

Pozostaje pytanie ile tysięcy takich formularzy i niepotrzebnych aktów prawnych jeszcze pokutuje po urzędach?

NIEMCY W MIAMI — Czterech Niemców z Niem. Wsch., którzy wybrali wolność kiedy ich frachtowiec udawał się na Kubę, przebywają obecnie na Florydzie w Miami. Zbiegowie ubiegają się o azyl polityczny w Stanach Zjed.

Uwaga Panowie Pogrzebowi

Niniejszym przypominamy pp. pogrzebowym, że nekrologi do zamieszczenia na ten sam dzień tak w ciągu tygodnia jak i w sobotę przyjmowane są od 7 do 8ej rano TYLKO.

W miarę możliwości prosimy o podawanie nekrologów dzień przedtym.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
Dział Nekrologów
BRunswick 8-8700

NA ZDJĘCIU: dzieci pakistańskie, w większości sieroty w wyniku klęski powodzi i cyklonu jaka nawiedziła niedawno Pakistan Wschodni, oczekują na racje żywności na wyspie Bhola w ramach pomocy rządu dla ludności dotkniętej klęską.

George Tuchewicz, Wybitny Działacz Związkowy—Nie Żyje

Ś. p. George Tuchewicz

W Syracuse, N. Y. zmarł wczoraj wybitny działacz związkowy i narodowy wśród tamtejszej Polonii — George Tuchewicz, mąż byłej komisarki ZNP — Marii Tuchewicz, przeżywszy lat 75.

Zmarły należał przez okres 56 lat do ZNP, pełniąc przez ten przeszło pół wiekowy okres czasu różne funkcje organizacyjne. Najpierw ś. p. Tuchewicz był członkiem Grupy 262 w Schenectady przez 40 lat.

Potem był wiceprezesem Grupy 271 ZNP przez 9 lat i prezesem tejże Grupy przez następne 5 lat. Był delegatem do Gminy 44 ZNP. Poseł na Sejmy 28 i 29 ZNP.

Zmarły spoczywa w Zakładzie Pogrzebowym przy 1066 W. Genesee St., Syracuse, N. Y.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

Zajście w Korytarzu Sądu

Policja szeryfoska aresztowała w środę, 22-letnią kobietę, Gale J. Carter, z pnr. 3739 S. Federal ul., w gmachu sądów kryminalnych, pnr. 2600 So. California ave., i oskarżyła ją o bójkę i zranienie deputowanej Mary Fontana.

Kiedy deputowana M. Fontana próbowała zrewidować pannę Carter, ta wyjęła nóż do przecinania listów i w czasie szamotania się, zraniła M. Fontana.

NATO Odrzuca Sowieckie Propozycje

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

prezentowania zachodniego Berlina na zewnątrz.

Stanowisko w tych wszystkich sprawach zostało uzgodnione między państwami — członkami NATO.

Jednocześnie państwa NATO wyrażają gotowość do rozmów z państwami Bloku Warszawskiego w sprawie dwustronnej redukcji sił zbrojnych w Europie.

Uchwały NATO zostały podjęte w 24 godziny po zakończeniu w Berlinie obrad komunistycznej szczytówki, które zakończyły się komunikatem, będącym stekiem aktów na prezydenta Nixona, w sprawie wojny wietnamskiej, jak również nawoływaniem do zwołania europejskiej konferencji pokojowej bez żadnych warunków wstępnych.

Prezydent Nixon nową notą wzmocnił jeszcze ostatnie swe oświadczenia, że wojska US nie zostaną wycofane z Europy — jak podają źródła poinformowane.

Sekretarz stanu Rogers, na konferencji prasowej, oświadczył, że w ciągu dwóch lat trwania, paryskie rozwowy pokojowe z Wietnamem nie dały żadnych rezultatów. Z tego widać, że wietnamscy komuniści zupełnie nie są zainteresowani w doprowadzeniu do pokoju.

Rogers, odpowiedając na pytanie dziennikarzy, oświadczył, że US nadal będą robić wszelkie możliwe wysiłki, aby uzyskać zwolnienie swych żołnierzy z komunistycznej niewoli.

Przyjęcie Sztabu Lekarzy Szpitala Nazaretanek

50-lecie Pracy Dr. Edwarda Warszewskiego

W przyszłą środę, 9 grudnia, sztab lekarski Szpitala Nazaretanek uczci w czasie specjalnego przyjęcie przedświątecznego dr. Edwarda Warszewskiego, który od 50 lat jest związany z tym szpitalem. Przyjęcie, określone jako "Medical Staff Christmas Dinner", odbędzie się pod hasłem zarówno uczczenia dr. Warszewskiego, jak i uhonorowania innych lekarzy ze sztabu szpitalnego.

Tak więc trzej lekarze, dr. Kazimierz Jakubowski, dr. William Mackiewicz i dr. Frank Piszkiewicz otrzymają honorowe tytuły "Doctor Emeritus", gdyż z najrozmaitszych przyczyn ograniczyli swoją działalność zawodową, pozostając jednak nadal w sztabie Szpitala Nazaretanek.

Dr. Maurice Snitman uczczony zostanie w czasie przyjęcia z racji 25-lecia pracy w szpitalu, a trzej lekarze, dr. Ernest Felix, dr. John Kukral i dr. Edward Paulissian otrzymają wyróżnienia z racji opublikowania w fachowych czasopism lekarskich swoich prac naukowych. To wyróżnienie określa się jako "Literary Keys Award".

Atmosfera Współpracy

Administratorką Szpitala Nazaretanek, Siostra Stella Louise, CSFN, informując o tym przyjęciu podkreśliła, że współpraca między administracją szpitala i sztabem lekarskim układa się w atmosferze wzajemnego poszanowania i życzliwości.

— Nasi lekarze zasłużyli sobie na uczczenie ich zasług i właśnie temu celowi służy przyjęcie, organizowane w nastroju przedświątecznym — powiedziała Siostra Administratorka, informując jednocześnie, że w okresie przedświątecznym odbędą się również dwa przyjęcia dla pracowników szpitala (w dn. 14 grudnia dla pracujących na nocną zmianę, w dn. 15 grudnia—dla pracujących w ciągu dnia). Przyjęcia te będą gestem przyjaźni ze strony administracji szpitalnej pod adresem zespołów pracowników.

Dla Pacjentów

Siostra Stella Louise informuje również, że w okresie świątecznym przebywający w Szpitalu Nazaretanek pacjenci otrzymają specjalny, świąteczny obiad. Ci, którzy mogą swobodnie chodzić będą mogli uczestniczyć w Pasterce, jaka zostanie odprawiona w kaplicy szpitalnej o północy z 24 na 25-ty grudnia.

Administracja szpitala pamięta i o studentkach Szkoły Pielęgniarek, Szkoły Technologii Radiologicznej i Szkoły Technologii Medycznej, jakie istnieją przy Szpitalu Nazaretanek. Specjalne przyjęcie dla studentek i studentów odbędzie się w dn. 17 grudnia.

Przed Strajkiem Pracowników Kolejowych

Unia Brotherhood of Railway i Airline Clerks, licząca ponad 200,000 członków rozpoczęła w środę, przygotowania do strajku na dzień 10-go grudnia, który odbić się może na każdej prawie linii kolejowej w kraju.

Ani zarząd unii, ani też władze kolejowe nie są optymistyczne odnośnie doprowadzenia do szybkiej ugody. Data 10 grudnia stanowi zakończenie okresu "zamrożenia" zarządzonego przez Prezydenta Nixona, po wydaniu przez sąd federalny 15 września nakazu dla unistów, powrotu do pracy. Naprędce zwołana rada przez Prezydenta zaleciła robotnikom przyjęcie podwyżki stawki o $1,29 rozłożonej na okres 3 lat, ale unia domaga się podwyżki stawki o $1.70.

Unia upiera się przy swym żądaniu, wyjaśniając, iż ma równe jak inni robotnicy prawo do występowania i oparciu o prawa konstytucyjne.

Kolejna Ofiara Narkotyków

20-letni Kenneth Minard, mieszkaniec Tinley Park, południowego przedmieścia Chicago, popełnił w środę samobójstwo — powiadomiwszy uprzednio o rzekomej strzelaninie miejscową policję. Przybyli do domu jego rodziców policjanci usłyszeli strzał kiedy byli już w bawialni. Kenneth Minard popełnił samobójstwo w łazience.

Zostawił on dwa listy, z których jeden był ostrzeżeniem dla tych, którzy zażywają narkotyki. List był bardzo podobny w treści do listu Percy'ego P. Pilon Jr., który 7go listopada br. popenił samobójstwo ponieważ jak wyjaśnił w swoim ostatnim liście, życie jego zostało poważnie i ostatecznie zwichnięte przez narkotyki. Policja w Tinley Park odmówiła umożliwienia publikacji obu listów. Drugi list Kennetha był zaadresowany do jego matki.

Według oświadczenia policji — w środę po południu otrzymali oni telefon od Minarda, który powiedział, iż w domu jego rodziców miała miejsce strzelanina. Kiedy przybyli policjanci zastali w bawialni dwie młodsze siostry Kennetha które oglądały telewizję. Zapytane o strzelaninę wykazały zdziwienie i oświadczyły, że żadna strzelanina nie miała miejsca w ich domu. W tym momencie rozległ się pojedynczy strzał. W łazience na podłodze znaleziono martwego Kennetha Minard, który 22-kalibrowym pistoletem starzelił sobie w prawą skroń.

Napad Na 13-Letnią Dziewczynę

13-letnia dziewczyna z Villa Parku została w środę napadnięta, pobita i zgwałcona przez wyrodnialca, który ją zmusił o godzinie 6-ej wieczorem do wejścia do jego auta, na skrzyżowaniu Frontage Road i Armitage, w pobliżu Elmhurst, pobił ją i zgwałcił, a potem zostawił w polu na terenie pow. Du Page.

Zwolnił j około 7:30 wieczorem. Dziewczyna opatrzona została w szpitalu Central Du Page, gdzie stwierdzono u niej pęknięcie szczęki. Inna dziewczyna, która miała się spotkać z pobitą na wspomnianym skrzyżowaniu się dróg —widziała uprowadzenie koleżanki i chciała zatrzymać to auto, ale osobnik próbował na nią najechać autem, iż ledwie się uratowała.

Według jej opisu, osobnik był białym i liczył około lat 20 i kilka.

Głos Kongresmana Derwińskiego w Sprawie Skandalu Odmowy Azylu Litwinowi

Washington (K.W.) — W związku ze skandalem odmówienia prawa azylu Litwinowi i wydania go ze statku amerykańskiego Vigilant w ręce sowieckich oprawców, zareagował pierwszy z polonij? nych kongresmanów Edward Derwiński, wysyłając listy do Prezydenta i sekretarza stanu Williama P. Rogersa.

W licie do Prezydenta kongr. Derwiński wyraża wiarę, że po tym haniebnym incydencie Prezydent potwierdzi mocno politykę Stanów Zjednoczonych udzielania politycznego azylu dla uchodźców z krajów pod komunistyczną niewolą.

Następnie kongr. Derwiński wyraża przekonanie, że rezultatem zajęcia stanowiska przez Prezydenta będzie, iż wszyscy urzędnicy amerykańscy, którzy w przyszłości znajdą się w sytuacji takiej, jaka wydarzyła się na statku Vigilant, będą świadomi faktu, że Stany Zjednoczone udzielają politycznego azylu zarówno grupom, jak jednostkom uciekającym z pod komunistycznej tyranii.

Kongr. Derwiński wyraża w końcu nadzieję, że winni tego skandalu będą ustaleni i odpowiednia przeciwko nim urzędowa akcja będzie przedsięwzięta stosownie do stopnia winy.

Jestem przekonany, że podobna tragedia więcej się nie powtórzy. Takim zdaniem kongr. Derwiński kończy swój list do Prezydenta.

W liście zaś do sekretarza stanu Rogersa kongr. Derwiński donosi, że był wstrząśnięty wiadomością w jaki haniebny sposób marynarze amerykańscy odali w ręce sowieckich oprawców człowieka proszącego o polityczny azyl. Kongresman wyraża opinię, że dokładne ujawnienie tego incydentu w oficjalnym ujęciu wobec opinii publicznej jest „istotne". Następnie kgr. Derwiński donosi Rogersowi, że prosił przewodniczącego Izbowego Komitetu Spraw agranicznych, aby nalegał na przeprowadzenie pełnej inwestygacji tego incydentu.

Sekretarz stanu winien jest dać opinii publicznej pełne wyjaśnienie tej sprawy — stwierdza kongr. Derwiński w liście do Rogersa.

Zarobki Żebraków

Jeden z dziennikarzy "Głosu Robotniczego" w Łodzi wystąpił w roli prawdziwego żebraka. W odpowiednim przebraniu się, pomogli mu charakteryzatorzy z łódzkiego Teatru Wielkiego. W swoich "wspomnieniach" opublikowanych na łamach gazety napisał m. in.

"Żebranie popłaca. Wchodzę do bramy redakcji, przeliczam bilon. Jest tego prawie 14 złotych — złotówka na jedną minutę. Na ulicy siedziałem tylko 15 minut. Więc myślę, że gdyby w dobrym punkcie posiedzieć tylko przez cztery godziny "zarobek" wyniósłby 240 zł."

Wykonawca niezupełnie oryginalnego pomysłu tej mistyfikacji i autor publikacji, na koniec apeluje, aby nie dawać pieniędzy żebrakom. Niestety, jak wykazuje doświadczenie, tego rodzaju apele są mało skutecznym środkiem zwalczania żebractwa.

5 Lat Więzienia Za Obrabowaniie Banku

Eddie C. Douglas, lat 26, został skazany we wtorek przez sędziego Juliusza J. Hoffmana na 5 lat więzienia za obrabowanie 26-go maja br. Tri-State Bank, 3120 W. 159th, na przedmieściu Markham. Douglas zrabował wówczas $9,500. Drugi oskarżony Richard Jones, lat 25, oczekuje na wyrok, który nie został wydany w czasie wtorkowego procesu. Sędzia Hoffman oczekuje na dodatkowe wiadomości w sprawie kryminalnej działalności oskarżonego, które mają nadejść z Arkansas.

Oprócz 5-letniego wyroku w Illinois, Douglas został skazany na karę 21 lat więzienia w Arkansas za popełniony inny rabunek.

Adresy obu przestępców nie są znane.

Wspólnota Leśna

Mija 150 lat od powstania pierwszej na Podhalu i jednej z pierwszych w kraju - wspólnoty leśnej. Utworzyli ją chłopi z Witowa, Cichego, Czernego Dunajca, Chochołowa, — Dzianisza, Wróblówki, Podczerwonego i Koniówki — kupując wspólnie kilka tysięcy hektarów lasów.

Wspólnota leśna prowadzi obecnie 8 leśnych gospodarstw obejmujących ponad 3 tys. ha lasów. Rada nadzorcza co roku ustala wysokość wyrębu i — wielkość powierzchni do zalesienia. Dochód ze sprzedaży drewna idzie na cele wspólnoty oroz gromad. Za uzyskane pieniądze kupuje się parcele pod budowę szkół i domów gromadzkich, buduje się drogi, wyposaża remizy w sprzęt strażacki, — a w wypadkach klęsk żywiołowych—przyznaje się zapomogi dla członków wspólnoty i mieszkańców wsi dotkniętych stratami.

Aktualnie dochód roczny ze sprzedaży drewna z lasów wspólnoty w Witowie wynosi ponad 4 mln zł.

Zgon Wdowy Po Prezydencie Raczkiewiczu

Londyn. (DP) — Zmarła nagle na Antokolu w Londynie pani Jadwiga Raczkiewiczowa, wdowa po śp. Prezydencie Rzeczypospolitej Władysławie Raczkiewiczu.

Przeżyła 75 lat.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra, ciocia, babcia i kuzynka nasza, ś.p.

Wiktoria Sowa

(Z DOMU GĄSIOR — ŻONA Ś.p. FRANCISZKA)

Czł. Klubu Błazowian i Okolicy, Bractwa Niewiast Różańca Św., Stow. Św. Teresy, Tow. Pań Opieki nad Wyższą Szkołą M. B. Dobrej Rady Sióstr Felicjanek przy parafii Dobrego Pasterza, Tow. ŚŚ. Piotra i Pawła Nr. 253 Z.P.R.K. i Tow. Gwiazda Wolności Gr. 2340 Z.N.P., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 3go grudnia, 1970 roku, o godzinie 12:45 w nocy, w starszym wieku. Zamieszkiwała w Westchester, Ill.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2712 So. Kildare Ave., do kościoła Dobrego Pasterza, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanisław Gąsior, brat; **Czesław** i **Eugeniusz Gąsior, Cecylia (Edward) Dunaj, Helena (Ludwik), Tomasz Musu, Edward (Adeline** i **Arthur (Dorothy) Gąsior,** bratanki i bratanice; **Aleksander (Antonina) Bieniek,** siostrzeniec z żoną; **Stanisław (Stefania) Olech,** chrzestny syn z żoną; kuzyni i kuzynki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kadziela. Tel. LA 1-2156.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy mąż mój i brat mój, śp.

Andrzej Paszkowski

(BRAT ŚP. BAZYLA I ŚP. ZOFII KWAPISZ)

Członek Tow. Bratnia Dłoń Grupa 1060 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 2-go grudnia 1970 roku, o godzinie 7:20 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5-go grudnia, o godzinie 8:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Zofia (z domu **Salejka**), żona; **Maria,** siostra; **Tomasz Kwapisz,** szwagier; **Władysław Augustynski** z żoną **Emilią,** siostrzeniec; **Florentyna Mayda** z mężem **Tadeuszem,** bratanica; **Dianne Kwapisz i Jessica Nelson** z mężem **Bob,** siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.

Telefon: HA 1-5800. (3, 4)

AFL-CIO Przeciw Konstytucji

Stan. przewodniczący AFL-CIO, Stanley L. Johnson oświadczył, iż niedawne ogłoszenie przez partię demokratyczną o poparciu dla nowej konstytucji, nie zmieniło w niczym opozycji unii do nowej konstytucji.

Decyzja AFL-CIO była powzięta bez uzależnienia od jakiejkolwiek partii, — powiedział Johnson i ponad 2,000 delegatów, reprezentujących ponad 1 milion członków jednogłośnie uchwaliło we wrześniu nie przyjęcie tej konstytucji w głosowaniu, — dnia 15-go grudnia.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE w KOLEJNOŚCI NADAWANIA

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"TONY PIEŃKOWSKI Show"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-ej wiecz.
Dr. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
i od 5:30 wieczorem
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.
pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE—Właściciele
p. DIANA MIGAŁA-CIHAK
Kierowniczka

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7 - 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

ZENON KWIATKOWSKI
Stacja WOPA — 1490 KC
od poniedz. do piątku
9 - 9 wiecz.
A

BYCZEK CZEMPIONEM — Zwycięzca tegorocznego konkursu w czasie Chicagoskiej Wystawy Inwentarza Żywego został byczek zwany U. G. Prototype. U. G. przywędrował aż z Georgii żeby wziąć udział w konkursie. Na zdjęciu: właściciel byczka Robert Scarth z żoną Lindą i córeczką Jennifer gratulują zwycięzcy, który jest wyraźnie zmęczony popularnością.

Polska i Francja — "Przyjaźń Od Zawsze"

Zastrzeżenia Chaban-Delmasa Co Do Konferencji Bezpieczeństwa

Warszawa (DP) — Na obiedzie wydanym przez Cyrankiewicza Chaban-Delmas w toaście nazwał „aktem realizmu" parafowanie traktatu uznającego granicę Odry-Nysy, ale w sprawie konferencji eur. bezpieczeństwa dał do zrozumienia że warunkiem jej powodzenia jest uprzednie załatwienie dostępu aliantów zach. do Berlina.

Nie wymienił Berlina. Mówił tylko o rozmowach między Francją, St. Zj. i W. Brytanią a ZSRR, o sytuacji „szczególnie czułej w centralnym punkcie Europy". Wyraził się także że nie można europ. konferencji bezpieczeństwa narażać na fiasko przez niedostateczne przygotowanie. Powinna się odbyć w zdrowej atmosferze.

Przypomniał, że już w r. 1959 de Gaulle uznał granicę na Odrze i Nysie za fakt nieodwracalny.

Premiera Francji ulokował reżym w pałacu wilanowskim. Konferował on z Cyrankiewiczem, dziś rano rozmawiał z Gomułką w gmachu KC partii.

Na po południe przewidziano drugie spotkanie z Cyrankiewiczem i Jędrychowskim. Wieczorem Chaban-Delmas wydał obiad w Wilanowie.

Obserwatorzy odczytują z zachowania dygnitarzy reżymowych pragnienie przekonania francuskich gości, że Francja powinna silniej poprzeć konferencję eur. bezpieczeństwa, na której zależy Rosji. Dotychczas niczego nie osiągnięto.

„Le Monde" w przyjaznym artykule o wizycie premiera w Warszawie podkreśla określenie przez Chaban-Delmasa Polski jako „przyjaciółki od żawsze" i przypomina, że de Gaulle uznał faktycznie granicę na Odrze i Nysie już w r. 1944, a formalnie w r. 1959. Stwierdza, że do wspólnej francusko-polskiej koncepcji organizacji kontynentu jeszcze nie doszło, i wspomina że Polacy niepokoją się że rozbudowa Wspólnego Rynku może zagrozić ich stosunkom handlowym z Francją. Pisze, że Chaban-Delmas będzie mógł Warszawę uspokoić. Ale pozostaje sprawa wymiany handlowej, dotychczas dla Polski chronicznie deficytowej.

'Galeria Warszawska' w Berlinie Zachod.

Warszawa. — Salon wystawowy Galerii Warszawskiej otwarto w centrum Berlina Zachodniego przy głównej arterii tego miasta Kurfuerstendamm. Placówka zapoznawać ma z osiągnięciami twórczymi polskich artystów plastyków.

Ukraińcy Popierają Akcję Kongresu Polonii Amerykańskiej

(DP). — Ukraińcy w Detroit wyrazili swe pełne poparcie dla akcji Kongresu Polonii Amerykańskiej i Polonii Detroickiej przeciw Detroit Free Press w niżej podanym liście.

UKRAINIAN CONGRESS COMMITTEE OF AMERICA
Detroit, Mich.
November 19, 1970
Mr. Kazimierz Olejarczyk
Polish American Congress
7313 Emanon
Dearborn, Mich. 48126.

Dear Mr. Olejarczyk:

In behalf of the Ukrainian Community of Metropolitan Detroit, we wish to express our deep concern about the Free Press magazine article of November 15, 1970. This once again demonstrates the lack of research, accuracy, and appreciation on the part of the press media for the ethnic peoples history, culture and their contributions to the development of America.

In depicting the traditionally beautiful Polish wedding customs in the fashion which the article in question did is really hitting it low. We commend you, your organization, and your young people for registering a strong protest to the press media for such derogatory editorial. We are in accord with your actions, and further state that we must let the world know how we feel. Moreover, the ethnic minorities in America have a rich cultural background which has been deeply interwoven into the fiber of American history, and it must be respected as an integral part of our culture.

Sincerely yours,
UKRAINIAN CONGRESS COMMITTEE of AMERICA
Vasil Kolodchin, Bohdan Fedorak, Anastasia Volker — Public Relations
18977 Burt Road,
Detroit, Mich. 48219.

Kalendarz Związkowy Na Rok 1971 Zawiera Bogatą Treść

Kalendarz Związkowy spełnia nadal bardzo ważną rolę jako informator, godziwa rozrywka oraz proza i poezja w polskim języku. Cudowny współtowarzysz na długie zimowe wieczory zwłaszcza na prowincji, gdzie nie istnieją polskie programy radiowe i polskie pisma.

Tak jak radio i telewizja nie zdołały wyprzeć czytelnictwa z życia amerykańskiego, tak i w życiu Polonii powinno zawsze znaleźć się miejsce na chwilę zadumy, na chwilę odpoczynku na przeczytanie pięknego wiersza, ciekawej noweli, interesującej i pouczającej informacji czy obejrzenia ciekawego zdjęcia.

Kalendarz Związkowy 1971 jest w głównej mierze poświęcony Stolicy Polski — Warszawie oraz wielkiemu polskiemu pisarzowi Henrykowi Sienkiewiczowi. Piękne fotografie starej i nowej Warszawy, ciekawe wydarzenia z historii tego miasta. Bardzo interesujące fakty o życiu Sienkiewicza i jego twórczości. Ciekawe zdjęcia i teksty. Ogromna ilość pięknych nowelek.

Kalendarz na rok 1971 posiada ponad 200 stronic druku, piękną oprawę i naprawdę ciekawą zawartość. Nadaje się on wyśmienicie na PREZENT, a także do nauki języka polskiego dla młodzieży tutaj zrodzonej.

Kalendarz Związkowy zasługuje na najszersze poparcie Polonii Amerykańskiej i Kanadyjskiej, gdyż czym więcej się kalendarzy rozejdzie, tym trwalsze będą podstawy tego pożytecznego wydawnictwa.

Wydawanie kalendarzy w dawnej Polsce było rzeczą bardzo popularną i dlatego w zgodzie z wielowiekową tradycją niech Kalendarz Związkowy będzie gościem w każdym polskim domu!

Zamawiajcie Kalendarz Związkowy wcześniej, gdyż już się zdarzyło, że go zabrakło, co również stać się może, w roku 1971, ze względu na specjalną okazję.

Piszcie zamawiając Kalendarz Związkowy: — Dziennik Związkowy, 1201 Milwaukee Ave., Chicago, Illinois 60622.

Cena $1.75. (Na C.O.D. nie wysyłamy.

Wiec Protestacyjny Dla Potępienia "Odmowy Azylu"

W związku z odmową udzielenia azylu politycznego marynarzowi litewskiemu i wydania go w ręce rosyjskich oprawców, organizacje amerykańsko-litewskie organizują wiec protestacyjny na Civic Center Plaza, w śródmieściu, w sobotę, o godzinie 10 rano.

Na manifestacji litewskiej będzie obecny naoczny świadek wydarzenia na amerykańskim okręcie strażniczym, Robert Brieze (z pochodzenia Łotysz), przedstawiciel amerykańskiego przemysłu rybackiego. Był on jednym z 3-ch cywilnych przedstawicieli różnych władz cywilnych.

Postępek czynników, które powzięły decyzję, która rumieńcem wstydu okrywa twarz każdego uczciwego Amerykanina, napełnia nas oburzeniem. Winniśmy domagać się nie tylko ukarania odpowiedzialnych za ten haniebny czyn, ale także energicznej interwencji na rzecz jego ofiary, litewskiego marynarza, u władz rosyjskich, łącznie z akcją w Narodach Zjednoczonych.

Wydział Kongresu P.A., na stan Illinois **apeluje** o masowy udział w sobotniej manifestacji. Nie może w niej zabraknąć nikogo, dla którego WOLNOŚĆ nie jest tylko czczym frazesem.

Dr. E. C. Różański, prezes Wydziału; Mgr. W. Stępień, przew. Komitetu Spraw Polskich; Kazimierz Łukomski, wiceprezes Zarządu Gł. KPA.

NOWE PRAWO ROZWODOWE — We Włoszech ostatecznie zostało przyjęte przez władze ustawodawcze prawo rozwodowe, które poraz pierwszy od czasów napoleońskich legalizuje rozwody w tym kraju. Na zdjęciu: propagatorzy nowej ustawy gratulują sobie zwycięstwa— (po lewej) socjalista Loris Fortunata oraz liberał Antonio Baslini.

Ogłaszajcie Się w Dzienniku Związkowym

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939 Powieść ta zaczerpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowska i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce. następnie szalenczo bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie jej do Niemiec.

Książka ta w ładnej, mocnej oprawie płóciennej kosztuje wraz z przesyłką **$2.50**

Zamówienia wraz z należytością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILLINOIS 60622
C.O.D. nie wysyłamy

★ PRACA MĘSKA

MĘŻCZYZN POTRZEBA
Z pełnym doświadczeniem jako "Sausage Stuffers."
SLOTKOWSKI SAUSAGE CO.
2021 West 18-ta Ulica

POTRZEBNY krawiec - wspólnik, mówiący po polsku i po angielsku do prowadzenia pracowni krawieckiej. Dzwonić 384-4405 codziennie po 5-ej, niedziela, od 1-ej do 7-ej wieczorem.

PATTERN MAKERS
Ladies sports wear and coordinates. Openings for highly qualified pattern makers, must be able to make original and grades sportswear. Forward complete resume stating experience and references. Salary negotiable to R. I. Cole, Gen. Mgr.
MARLENE INDUSTRIES
Hartsville, Tenn. 37074

Ślepi Uczą Kulawych

Praga. (DP)—Delegacja reżymowego sejmu z członkiem politbiura Tejchmą oraz "marszałkiem" sejmu Wycechem przebywała z oficjalną wizytą w Pradze i odbyła dłuższe rozmowy z Husakiem, pierwszym sekretarzem KC partii czeskiej.

Oficjalnie były to narady z przedstawicielami czechosłowackiego Zgromadzenia Federalnego, w czasie których zastanawiano się nad wspólnym budowaniem socjalizmu w obu krajach oraz nad tym, jak zapewnić obu krajom "niepodległość i dalszy rozwój".

Animal Caretaker
Full time, permanent position. For person 35-65 yrs. of age. Will feed and care for research animals.
Call MR. JANDURA
337-6500 Ext. 565
CHICAGO WESLEY MEMORIAL HOSPITAL
222 E. Superior

• **Land Surveyor**
Reg. Preferred LCA
• **Draftsman**
To draw plats of land — Surveys. Freehand in ink on Linen. These are full or part time openings.
Apply, Write or Call
Associated Surveyors
5653 W. North Chgo., Ill. 60639

★ Pomoc Domowa

WOMAN wanted to take care of semi-invalid lady. To stay, Schiller Park. 848-2450 after 5:30 p.m.

POTRZEBNA kobieta do zaopiekowania się pół-inwalidką. Musi zamieszkać. Schiller Park. 848-2450 po 5:30 wieczorem

RELIABLE AND EXPERIENCED
LAUNDRESS
For two adults. One day per week. Steady. References. Must speak English. Excellent transportation. Near North.
SU 7-3328

MĘŻCZYZNA KUCHARZ i BUTLER $100 tygodniowo, małżeństwo $150. — Przedmieście, za wyjątkiem połowy lutego od 1go maja w Arizonie. Płatne wydatki. Muszą posiadać dobre referencje. Proszą, pisząc, podać swój numer telefonu.
Pisać: c/o AF. BOX 303
225 W. Washington St.
Chicago, Ill. 60606

POTRZEBNA kobieta, która zamieszka na miejscu i zajmie się gospodarstwem i opieką nad starszym panem. Pokój, utrzymanie i zapłata. Dzwonić po 5:30 popoł. 227-6698 lub KI 5-1393.

POTRZEBNA kobieta do opieki nad starszą panią, 5 dni w tygodniu. Zamieszkać. Dobra zapłata. — 748-2424.

LEKKIE sprzątanie raz w tygodniu, niema dzieci, $15 — południowa dzielnica. PRospect 8-2313.

★ PRACA

MĘŻCZYŹNI i KOBIETY
WAKUJĄ STANOWISKA DLA
• Superwajzorów
• Formanów
• Formanek
Do sprzątania biur wieczorami. Najwyższa zapłata i świadczenia. Aplikanci muszą mówić po angielsku i po polsku.
ADMIRAL MAINTENANCE SERVICE
1322 W. Walton 489-2700

Immediate Opening for
BACTERIOLOGIST
With Laboratory Experience
Liberal salary and fringe benefits. Contact J. William McBride, M.D. Director Dept. of Pathology
PORTER MEMORIAL HOSPITAL
Valparaiso, Indiana 46383

★ PRACA ŻEŃSKA

Female Liberation
PART TIME
Break away from boredom and escape to an exciting job in Telephone Sales. Choose your own convenient hours and turn your spare time into dollars. You earn a good base salary plus generous commission.
CALL TODAY
Mr. Terry 588-4792

RN's
For 3 to 11 and/or 11 to 7 Shift
FULL OR PART TIME
Pay meets standards in this area. Excellent fringe benefits. Pleasant congenial working conditions.
Write or Call
Helen Neyer — Personnel
417—678-2122
AURORA COMMUNITY HOSPITAL
500 Porter St.
Aurora, Missouri 65605
An Equal Opportunity Employer

Lutz Continental Cafe & Pastry Shop
2456 W. Montrose
OPEN POSITIONS FOR TWO WOMEN — GOOD PAY
1 — Cleaning bakery shop
2 — Kitchen help to make Sandwiches
Must speak English or German
APPLY IN PERSON

Cocktail Waitress
21 - 30 years of age.
The Ranch Pub
4049 South Kedzie Ave.
523-9669

★ DOMY

DOBRA inwestycja — $8,500 wpłaty, 6-mieszkaniowy, 5500 na zachód — 600 na północ. Automatycznie gazem ogrzewany, 2 autowy garaż, aluminiowe okna zimowe, parcela 50x163. Cena $37,500. Telefonować: — 287-1464.

SPADKOWA SPRZEDAŻ
PRZEJEDŹCIE TAMTĘDY I ZADZWOŃCIE
2435 N. Washtenaw
4 mieszkaniowy, murowany, 3 - 6ki i 1 - 3. Gazem ogrzewanie. Dochód $430 miesięcznie. Cena na sprzedaż.
PUBLIC
2412 N. Western Tel.: 342-9200

OTWARTE W NIEDZIELĘ 1-5
8791 W. AINSLIE
4900 na północ.
Nowa z 3 sypialniami murowana ranch.
1½ łazienki, wbudowane urządzenia, formalna jadalnia, pełen basement, wyprawione tynkowane ściany, dębowe wykończenia, duża parcela z bocznym wjazdem.
CAHILL
622-3343

2 - MIESZKANIOWY, MUROWANY
2223 W. Medill
Identyczne, 4-pokojowe, 2 sypialnie, salon, łazienka, kuchnia, 2-autowy garaż. Cena $14,900. Obecnie wynajęte. Zgłoszenia do:
BOB VOIGTS REALTY
UNiversity 4-4866

HOUSE FOR SALE
Vicinity of
66th and Knox Avenue
Retiring — Out of State.
6 rooms, 3 bedrooms. Brick bungalow. Enclosed heated porch. 1½ bath. Full basement, 2 car garage. Many extras. Low 20's.
CALL
PR 6-7676 or PO 7-8911

★ DO WYNAJĘCIA

5-POKOJOWE mieszkanie do wynajęcia. 2023 W. St. Paul.

6 POKOJOWE mieszkanie, piecem ogrzewane. Telefonować po 5-ej, cały dzień w sobotę i niedzielę 772-9204.

4 POKOJE, odnowione, nieumeblowane, łazienka, gorąca woda. 829-8262

5 POKOJOWE mieszkanie z ogrzewaną werandą, duże sypialnie na 1-szym piętrze. Dzwonić po 5-ej. BE 5-5294.

MIESZKANIE do wynajęcia, ze wszystkimi meblami, 3 pokoje, kuchnia, pierwsze piętro. Tel.: OL 2-7269

3½ POKOI, ogrzewane, gorąca woda, piec kuchenny, lodówka, parafia Św. Jadwigi. AR 6-4990 lub AR 6-5671

6 POKOI, 2-gie piętro, nieumeblowane, piecem gazowym ogrzewane. Dzwonić po 5-ej popoł. DI 2-5924.

4 POKOJE, piecami ogrzewane; dorosłym lub z 2 dzieci. 3819 N. Hermitage, 2-gie piętro. 929-3233.

POKÓJ DO WYNAJĘCIA dla pana pracującego lub na pensji. Używalność kuchni lub pełne gotowanie w bezmencie. 489-7297.

POKÓJ umeblowany, czysty, dla pracującego pana. Można gotować. 2320 Cortez.

3½ UMEBLOWANE, ogrzewanie, gaz i elektryczność włączone. 1449 W. Walton. $27 tygodniowo.

4 JASNE pokoje, ogrzewane, 1 sypialnia, 3-cie piętro, piec kuchenny, lodówka, dorosłym, $120 miesięcznie. 3803 W. Cullom. — CO 7-1727.

5 POKOI, piecem ogrzewane. Może być 1 dziecko. HU 9-5867.

4 POKOJE, czyste, na 2-im, piec kuchenny, lodówka, piece gazowe do ogrzewania. 1924 N. Honore. — 486-7663.

★ ANTYKI

ANTIQUE SHOW & SALE
December 6th. From 11 A.M. thru 7 P.M. Antiques, Collectables, Home made items Junque.
ST. ELIZABETH CHURCH
6201 South St. Louis
Admission 50c. Children Free.
581-3488

★ KONTRAKTORZY

Czyszczenie Bojlerów i Palenisko (Furnace) za $7.50
Także reperacje urządzeń do ogrzewania.
Robota gwarantowana.
24 godzinna obsługa.
Metropolitan Heating Co.
MA 6-0634 lub 889-4448

DZWOŃCIE 489-5000. Kompletne przeróbki, reperacje, wewnątrz, zewnątrz, od kominów do basementu.

★ PARCELE

PARCELA
NA PÓŁNOCNYM - ZACHODZIE
Dobra inwestycja, 5 bieżących akrów farmerskiej ziemi ze strumykiem. Blisko sklepów i szkół. — $9,500. Mogą być długie spłaty.
231-1025

★ OBUWIE

NOWE OBUWIE DLA MĘŻCZYZN i CHŁOPCÓW
Najwyższej jakości — "Czechoslovakia Made" — po cenach hurtowych.
Otwarte: Wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela.
1819 W. MONTROSE AVE.
(Naprzeciw stacji kolejki Ravenswood)

★ LICYTACJA

AUCTION HOUSE
Auction Every Friday
7:30 P.M. Sharp.
1626 Wood
Rt. 1, Faithorn Rd.
CRETE, ILLINOIS.
Antiques, Furniture and General Merchandise.
Aslo consignments accepted.
Phone for information:
672-7578

Prokurator Gen. Edw. V. Hanrahan vs. Bar Association

Sprawa Kontrowersyjnej Obławy Na Kwaterę Czarnych Panter Powraca

Stanowy prokurator generalny Edward V. Hanrahan oświadczył wczoraj, iż absolutnie nie pogwałcił on praw zawodowych, co sugeruje Stowarzyszenie Adwokatów (Bar Association). Hanrahan ostro skrytykował postępowanie członków Stowarzyszenia w czasie krótkiej konferencji prasowej, która miała miejsce wczoraj w gmachu Civic Center. Prezes Stowarzyszenia Adwokatów James A. Velde przeprosił generalnego prokuratora oraz oświadczył reporterom, iż postara się w wyniku śledztwa ustalić kto jest bezpośrednio odpowiedzialny za opublikowane orzeczenia.

Konrowersyjną informacją, która wyszła na światło dzienne, było postanowienie w wyniku narady specjalnego komitetu Stowarzyszenia Adwokatów złożenia formalnych obiekcji i skarg przeciwko Hanrahanowi, mając na uwadze oświadczenia prokuratora po obławie na kwaterę Czarnych Panter zimą ubiegłego roku.

W liście, w którym prezes Velde przeprasza prokuratoro, sam wydaje się potwierdzać, iż były podjęte nieodpowiednie kroki przez specjalny komitet, poprzez ujawnienie zamiarów osobom postronnym, co nie jest zgodne z przepisami zawodowymi. Hanrahan stwierdził, że właśnie Stowarzyszenie a nie on pogwałciło zarządzenie Najwyższego Sądu Stanowego.

Prokurator Edward V. Hanrahan odczytał swoje 7-paragrafowe oświadczenie, co zajęło mu dosłownie trzy i pół minuty, po czym opuścił konferencję prasową. W oświadczeniu swym stwierdzi, iż Stowarzyszenie Adwokatów nie miało prawa czynić publicznych zarzutów zgodnie z Zarządzeniem nr. 751 Najwyższego Sądu Stanowego, przed skierowaniem sprawy na drogę postępowania prawnego. Ustawa Sądu ma na celu uniemożliwienie bezkarnego i bezpodstawnego szkalowania. I tak członkowie Stowarzyszenia Adwokatów, zarzucając Hanrahanowi wypowiadanie uprzedzających orzeczeń przed przedstawicielami środków masowego przekazu przed sprawą obławy na kwaterę Czarnych Panter, sami czynili zupełnie samowolne oskarżenia bez wytoczenia procesu. Stowarzyszenie zarzucało prokuratorowi fakt, że udostępnił on dziennikowi Chicago Tribune sprawozdanie z obławy. Ponadto pozwolił on swoim policjantom na zdanie relacji z przedsięwzięcia przed kamerami telewizyjnymi.

W toku późniejszego śledztwa okazało się, iż uczestnicy obławy oddali 99 strzałów w kierunku kwatery Panter podczas gdy oblężeni oddali w kierunku policji tylko jeden strzał. W wyniku obławy zostali zastrzeleni przywódcy murzyńskiego ugrupowania Fred Hampton oraz Mark Clark. Powołana specjalnie do zbadania sprawy federalna komisja skrytykowała zarówno organizatorów obławy jak i członków partii Czarnej Pantery.

Pod koniec tego miesiąca specjalnie wyznaczony prokurator pow. Cook, Barnabas Sears, oraz ława przysięgłych pow. Cook przejmą sprawę okntrowersyjnej obławy. Rzecznicy Stowarzyszenia Adwokatów twierdzą jednak, iż ktokolwiek uczynił publiczne oświadczenie o zamiarze skierowania sprawy na drogę prawną być może zaprzepaścił tę możliwość. Nie wykluczone jest również, że kontrowersje na temat obławy potrwają lata zanim zostanie podjęta ostateczna decyzja, precyzująca jasno zgodne czy niezgodne z prawem postępowanie organizatorów obławy oraz Czarnych Panter.

W historii powiatu Cook jest to wypadek bez precedensu, podjęcie legalnej procedury przeciwko stanowemu prokuratorowi. W całej sprawie istnieje ponadto szereg luk w przepisach prawnych, które utrudniają jej właściwe rozpatrzenie.

KAMBODŻA — Żołnierze oddziałów najemnych korzystają z chwili wolnego czasu, który uprzyjemniają sobie grą na orientalnym instrumencie, łudząco przypominającym gitarę. Najemnicy biorą udział w akcji przeciwko komunistom Viet Congu, którzy bronią się w mieście Troeng.

Wichura 55 Mil/Godz. Spowodowała Zranienie Kilku Osób i Szkody

Po rekordowej temperaturze wynoszącej wczoraj o 4:05 po południu 71 stopni, nadciągnął potężny wicher, który doprowadził do nagłego spadku temperatury do 37 stopni, w godzinach wieczornych.

71 stopni ciepła w dniu 3 grudnia nie było nigdy jeszcze wzmiankowane w rekordach wszystkich lat w Chicago i w okresie miesięcy zimowych jak grudzień, styczeń i luty. Był to więc rekord ciepła, drugi po wtorku, kiedy było 68 stopni, bijąc rekordy temperatury od 1875 roku.

Biuro od pogody ostrzegło ludność o 1:30 po południu przed możliwym tornadem,— podając o zauważeniu w okolicy oraz w sąsiednich stanach wiele chmur zawierających groźbę tworzenia się żywiołowej burzy. Alarm miał trwać do 8-ej wieczorem, ale został na conajmniej godzinę wcześniej, odwołany.

Nadciągnął jednak niezwykle silny wiatr, który wyrządził sporo szkód w mieście i okolicy. Gwałtowne podmuchy około 7-ej wieczorem strąciły z konstrukcji gmachu IBM w śródmieściu deski, rury, a nawet 55-galonowe beczki z górnych pięter budującego się gmachu, zrzucając je w dół na przechodniów, na ulice, auta i domy na skrzyżowanie State i Wabash Ave., powodując zranienie kilku osób i uszkodzenia aut.

Dozorcy mostów przy Wabash Ave i State ulicy zamknęli o 7:30 wieczorem cały ruch, w czasie gdy załogi robocze z firmy Paschen Construction Co., która stawia gmach IBM pnr 300 N. State ul. zbierały zrzucone materiały.

Deski, beczki, rolki papieru nasmołowanego i inny materiał pokryły jezdnie i chodniki Wabash Ave., State ul., Wacker Drive i rzekę Chicago. Jedna ze strąconych desek rozbiła okno w gmachu Marina City, inna strzaskała szybę w taksówce, raniąc kierowcę. Kilka desek spadło na autobus CTA. Wiatr zerwał dźwigi robocze i windy zrzucając je na chodniki.

Podmuch wichury wybił szybę wystawową w sklepie Walgreen przy Michigan i Chicago Ave, raniąc dwie kobiety i mężczyznę. Opatrzeni w szpitalu zostali — 47-letni Charles Nelson, 46-letnia Angela Luna i 53-letnia Majorie Goodman.

Na lotnisku O'Hare wstrzymano na 1 godzinę ruch samolotów. Na przedmieściach, w różnych miejscach wichura obaliła wiele drzew, zerwała gałęzie i anteny na domach. W La Grange wiatr wybił szybę w A and P sklepie. — W Evanston walące się drzewo spadło na auto w bloku 1100 Sheridan rd., raniąc studenta.

Wiatr poprzerywał wiele drutów i kabli, zerwał cały dach z sklepu Madigans Dept. w Melrose Park.

Huraganowy ten wiatr sprowadził znaczne oziębienie się tak, iż dziś i w **następnych** kilku dniach będziemy mieli w dzień około 43 stopni a w nocy 35-37.

Zebranie Zarządu i Dyrekcji Wydziału KPA

W poniedziałek, 7-go grudnia odbędzie się zebranie Zarządu i Dyrekcji Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej, w Domu Wydziału, pnr. 1838 W. Division ul., o godz. 7.30 wieczorem.

Przewodniczący poszczególnych Komitetów też są proszeni o przybycie.

Dr. E. Różański — prezes Wydziału
W. Raginia — sekr. prot.

Zeznania Juliusza J. Hoffmana Sędziego w Procesie 7-miu

Sędzia Federalnego Sądu Okręgowego Juliusz J. Hoffman zeznał wczoraj, iż dwukrotnie przesłał instrukcje ławie przysięgłych w procesie konspiracyjnej siódemki, polecając dalsze naradzanie się ławników po otrzymaniu od nich wiadomości, iż "nie mogą oni osiągnąć porozumienia". W obu przypadkach wiadomości zostały przesłane za pośrednictwem zastępcy federalnego szeryfa Ronalda A. Dobroskiego. Hoffman zeznawał w czasie wczoraj kontynuowanych przesłuchań na polecenie Federalnego Sądu Apelacyjnego w Chicago. Przesłuchania rozpoczęły się dwa tygodnie temu i ich celem jest ustalenie czy członkowie ławy przysięgłych byli pod wpływem instrukcji sędziego Hoffmana, wydając werdykt w procesie 7-miu czy też nie.

Sędzia Hoffman potwierdził zeznania ławników, iż w drugiej wiadomości jaką otrzymał, ławnicy prosili o udostępnienie im pewnych dokumentów procesu. Sędzia odmówił, twierdząc, iż nie może tego uczynić. Jak wyjaśnił w Sądzie Apelacyjnym powodem odmowy była obawa, iż wyrwane z kontekstu oświadczenia danego świadka z pewnością odegrałyby niewłaściwą rolę położenia głównego akcentu właśnie na te zeznania podczas gdy skrypt tego długiego procesu wynosił 22,000 stron w sumie. Sędzia Juliusz J. Hoffman nie pamiętał czy przesłane przez ławników komunikaty były ustne czy na kartkach papieru. W dwóch aczkolwiek innych przypadkach zastępca szeryfa ustnie przekazał Hoffmanowi, iż ławnicy pragną odłożyć na jeden dzień ostateczną decyzję. W obu przypadkach Hoffman przychylił się do prośby.

Członkowie ławy przysięgłych znajdowali się poza salą rozpraw w czasie swoich narad nad werdyktem kiedy przesłali dwie wiadomości do sędziego Hoffmana. Zapytany dlaczego nie wezwał ławników na salę i nie wydał instruktażu przed oskarżonymi i ich obroną, Hoffman odpowiedział, iż owszem miał początkowo taki zamiar. Zmienił on jednak postanowienie ponieważ od początku procesu dały się zauważyć próby wpływu na jurorów przez niewłaściwe zachowanie i orzeczenia. "Żadne prośby zaprzestania tego nie odnosiły skutku", powiedział. "Pamiętam, że w sobotę, w czasie pierwszego dnia narady członków ławy ironiczna opozycja w sądzie nabrała na sile."

"Obawiałem się dlatego, że gdyby członkowie ławy przysięgłych powrócili na salę w czasie narady, byliby narażeni na wysłuchanie uprzedzających orzeczeń, ciągłego przerywania biegu sprawy oraz wybuchów niespokoju. Właśnie i tylko dlatego odpowiedzi na komunikaty ławników przekazywałem przez szeryfa". Sędzia Hoffman podkreślił również, iż procedura ta nie była zastosowana przez niego pierwszego, ponieważ jest ona stosowana przez wielu innych sędziów federalnych. Każdy członek ławy ponadto oświadczył przed sądem, iż "werdykt, który podjęto jest jego czy jej werdyktem".

W procesie 7-miu, pięciu oskarżonych otrzymało w zawieszeniu wyroki skazujące za przekroczenie granic stanów i inspirowanie do zaburzeń w czasie Demokratycznej Konwencji, która miała miejsce w Chicago w r. 1968. Dwóch oskarżonych uznano za niewinnych.

2,000 Litwinów Wzięło Udział w Wiecu Przeciw Wydaniu Marynarza

Wczoraj w Marquette Parku odbył się patriotyczny wiec ludności pochodzenia litewskiego, zwołany przez nich spontanicznie na wyraz protestu przeciwko przekazaniu marynarza litewskiego zbiegłego z rybackiego statku sowieckiego i oddaniu go przez załogę amerykańskiego okrętu spowrotem w ręce załogi sowieckiej.

Wiec zgromadził ponad 2,000 ludności, pochodzenia litewskiego. Grupa zebrała się w parku, w rejonie zbiegu 67-ej ulicy i California Ave., aby wysłuchać przemówień reprezentanta stanowego Morgan Murphy (D-Ill.), który apelował do Litwinów, do licznego wzięcia udziału w wie protestacyjnym, jaki odbędzie się w sobotę, o godzinie 10-tej rano, na placu przed Civic Center w śródmieściu.

Na tę samą godzinę zwołany został takiż sam wiec protestacyjny ludności polskiego pochodzenia, zarządzony przez Wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej na Stan Illinois. Udział w tym wiecu zapowiedzieli trzej kongresmani polonijni w Chicago, Daniel Rostenkowski (D-Ill.), Roman C. Puciński (D-Ill.), i Jan C. Kluczyński (D-Ill.).

Jak wiadomo, załoga okrętu Gwardii Wybrzeży, Martha's Vineyard odmówiła przyznania wstępu i azylu zbiegłemu z rybackiego statku sowieckiego marynarzowi pochodzącemu z Litwy i przekazała go spowrotem na statek sowiecki.

Kreml Ostrzega Rosyjskich Intelektualistów

Moskwa, (D.P.) — Władze sowieckie ostrzegły rosyjskich uczonych, pisarzy i artystów, że rozpocznie się nowa faza bezkompromisowej walki ze wszystkimi, którzy chcą obalić "prawdziwą komunistyczną ideologię sowiecką."

Ostrzeżenie tej treści zostało zamieszczone w artykule wstępnym organu partynego "Prawda". Stwierdzono w nim, że jednym z najważniejszych celów jest obrona Sowietów przed zgubnymi wpływami zachodniej myśli i moralności.

To oświadczenie, będące oficjalną zapowiedzią jeszcze większego nacisku w polityce wewnętrznej, obala wszelkie pochopne teorie o rzekomej "liberalizacji" w Sowietach. Rosjanie zwracają uwagę, że partia ma na celu zastraszenie społeczeństwa i podkreślenie, że "obrońcy czystego komunizmu" bynajmniej nie kapitulują. Jednocześnie daje się zauważyć wzrost oporu.

Andrej Amarlik, autor słynnej książki "Czy Sowiety przetrwają do r. 1984" sądzony w Swierdłowsku (około 2,000 km od Moskwy) pod zarzutem rozpowszechniania oszczerstw antysowieckich — nie załamał się, lecz na rozprawie odważnie odpierał zarzuty a nawet oskarżył swych oskarżycieli o występowanie przeciw praworządności i podstawowym prawom jednostki.

Następnym dowodem nieustępliwości wobec władz jest wystąpienie słynnego wiolonczelisty Rostropowicza, który przesłał do 4 naczelnych gazet sowieckich list zawierający apologię słynnego pisarza Aleksandra Sołżeniczyna i krytykę ograniczania wolności twórczej.

Ostatnim wydarzeniem jest utworzenie Komitetu Praw człowieka i kilkakrotne wystąpienia fizyka nuklearnego dr Zacharowa.

Dalsze Wyniki Dochodzenia w Sprawie Lekarza Kryminalisty

Dyrektor stanowego Departamentu Rejestracji i Edukacji zainicjował w czwartek pierwsze kroki, zmierzające do oficjalnego pozbawienia lekarza Jamesa Middleton pozwolenia praktykowania w stanie Illinois. Middleton jest oskarżony o gwałcenie swoich pacjentek po wstrzyknięciu im narkotyku. William Robinson, dyrektor Departamentu, wyznaczył najwyższych swoich współpracowników do opracowania procedury odebrania Middletonowi licencji.

Wśród stanowych dokumentów jak się okazało nie istnieje żaden, który by informował władze stanowe, iż Middleton został uprzednio pozbawiony prawa kontynuowania praktyki lekarskiej w stanie Missouri w roku 1962. O fakcie tym lekarz nie powiadomił władz stanu Illinois, składając podanie o wydanie pozwolenia na praktykę.

Dr James G. Middleton został aresztowany niedawno w swojej klinice w Des Plaines i oskarżony o zgwałcenie pięciu pacjentek. Oskarżony został zwolniony do momentu rozprawy, tj. do dnia 29-go grudnia br., za kaucją w wysokości $15,000. Lekarzowi zarzuca się również nielegalne posiadanie broni, materiałów wybuchowych oraz literatury i filmów pornograficznych.

W maju 1962 roku Middleton stanął przed sądem w Missouri oskarżony o zgwałcenie pacjentki. W wyniku procesu lekarza uznano niewinnym aczkolwiek z powodu niestosownego z zawodem postępowania pozbawiono go prawa praktykowania w tym stanie. Middleton posiada uprawnienia wykonywania zawodu w Tennessee o czym powiadomił Departament Rejestracji i Edukacji w Illinois jednocześnie zatajając fakt utraty tego prawa w Missouri.

Z niewiadomych przyczyn Departament nigdy się o tym nie dowiedział aż do momentu aresztowania zboczeńca. Edward Price, przedstawiciel prawny Medycznej Komisji Egzaminacyjnej Illinois oświadczył, iż nawet mimo zatajenia faktu przez Middletona powinien on zostać później ujawniony.

Price oświadczył również, iż istnieje siedem instytucji w kraju, które informują władze stanowe o pozbawieniu lekarza prawa wykonywania zawodu. Mimo tego jednak wiadomość nie dotarła do Illinois, stwierdził prawnik.

W toku śledztwa okazało się, że Middleton posiada również przeszłość kryminalną w stanie Ohio. Został on uznany winnym atakowania lekarza psychiatry, używając gazu łzawiącego. Middleton został skazany na karę grzywny $200.

Chicago Medical Society rozpoczęło wnikliwe dochodzenie w sprawie lekarza kryminalisty. — Rzecznik stowarzyszenia oświadczył, iż Middleton zostanie wezwany i będzie musiał złożyć szereg "wyjaśnień" przed Medical Society. Jak wynika już z wstępnych rezultatów dochodzenia zbrodniarz zostanie słusznie pozbawiony prawa wykonywania zawodu w stanie Illinois. Naturalnie, oprócz tego oczekuje go proces karny 29 grudnia.

Francis Lorenz Zaprzysiężony

Ponad 150 osób uczestniczyło w środę w uroczystym zaprzysiężeniu Francis S. Lorenza na sędziego Stan. Sądu Apelacyjnego. Ceremonia odbyła się w sali Illinois Sądu Najwyższego, na 30-tym piętrze, w gmachu Civic Center. Aktu zaprzysiężenia dokonał szef Wydz. Apelacyjnego, — Henry L. Burman. Na ceremonii był obecny Mayor Daley, który określił nowego sędziego, Lorenza, —jako sędziego całego ludu o dużych zainteresowaniach w sprawach humanitarnych. Obecni byli także b. Gubernator Otto Kerner, dziś sędzia US Sądu Apelacyjnego i b. Wicegub. Samuel Shapiro.

BENJAMIN MENDOZA, 35-letni boliwijski artysta malarz, oświadczył, iż jest wręcz rozgoryczony niepowodzeniem zamachu na życie papieża Pawła VI. Mendoza starał się zabić Papieża nożem w czasie jego wizyty w Manilii, stolicy Filipin.

2 Karabiny Znaleziono w Domach Cabrini

Nowo utworzony oddział patrolowy Chic. Policji dla utrzymania ochrony w domach Cabrini-Green znalazł w środę dwa karabiny z lunetami, używane w wojsku, lub przez myśliwych. Karabiny te były na dachu domu pnr. 500-502 W. Oak ulica.

Sierż. Harold Thomas, który stoi na czele 55-osobowego oddziału patrolowego oświadczył, iż broń znaleziono po otrzymaniu informacji od pewnego świadka, który widział 4 wyrostków wnoszących broń do budynku.

Wandale Wybili Szyby w 53 Autach

Policja na przedmieściach —Morton Grove i Skokie, wszczęła energiczne poszukiwania za wandalami, którzy rozbili szyby w 53 autach, zatrzymanych na postoju. Szkody obliczane są na ponad $1,600. Nikt z osób nie został ranny.

Dla zapoznania się z powodu powtórnego otwarcia
NASZEJ PIEKARNI
BODUCH SANITARY BAKERY
1461 W. Chicago Ave.
Urządzamy specjalną sprzedaż w dniach 3-go, 4-go i 5go grudnia, Czwartek, Piątek i Sobota, od 7-ej rano do 6-ej wieczorem
WYBÓR POLSKICH CIAST, BABEK, CHLEBA ŻYTNIEGO, BIAŁEGO, BUŁECZEK itp. WYROBÓW CUKIERNICZYCH.
PREZENTY DLA DZIECI i SZANOWNEJ KLIENTELI
Przyjdźcie wszyscy — spotkacie się z uprzejmą obsługą i zadowoleni będziecie z naszych smacznych wyrobów lub dzwońcie po zamówienia — MO 6-5486

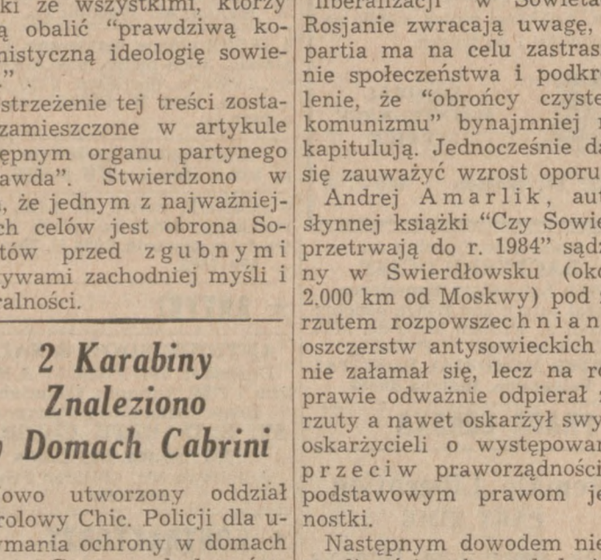

MUDRINIC BOGDAN, 21-letni Jugosłowianin miał prawo pozostania w Stanach Zjednoczonych tylko do dnia 27-go stycznia na prawach wizy turystycznej. Żeby jednak pozostać w kraju na zawsze, młodzieniec postanowił znaleźć sobie amerykańską żonę. Udało się i już 12-go grudnia Bogdan ożeni się z 21-letnią obywatelką amerykańską, Patricią Damico. Na zdjęciu: przyszli nowożeńcy.

Wysoki Dar Na Krucjatę "Mercy"

Firma Sears Roebuck and Co, wraz ze swymi pracownikami w Chicago, złożyła w czwartek, piękny dar w postaci kontrybucji w sumie $1,389,375 na Krucjatę Miłosierdzia. Jest to najwyższa kiedykolwiek zebrana na tę Krucjatę donacja, od jednej korporacji i jej pracowników.

• KUPUJCIE W SKŁADACH • KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Jeśli pragniecie dostać polską przepalankę „brandy" z czarnych jagód z prawdziwym smakiem czarnych jagód, kupcie taką, która zrobiona jest z prawdziwych czarnych jagód.

Prawdziwe czarne jagody zapewniają dobry smak z tych jagód. Ale soczyste dojrzałe czarne jagody przyczyniają się do nadania jeszcze lepszego smaku. A tylko takich jagód używamy przy produkcji Jeżynówki „Leroux Jeżynówka Blackberry Flavored Brandy". Własny smak przekona Was, jak wielką różnicę powoduje zastosowanie naturalnej zaprawy przy produkowaniu doskonałego likieru. Skosztujcie Leroux. *Królewska rodzina doskonałych likierów.*

Jeżynówka Blackberry Flavored Brandy. 70 proof. General Wine & Spirits Co., New York City, N. Y.